

Gratuluje przebudowa i śmiała oferta

Rozpatrzeniem projektów dokumentów programowych, założenia statutowego partii oraz zasad wyboru delegatów na XI Zjazd poświęcone było obradujące wczoraj w Warszawie XVI Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Projekty omawianych dokumentów są planem prac Centralnej Komisji Zjazdowej.

W obradach, obok członków KC, uczestniczyli również przedstawiciele Centralnej Komisji Zjazdowej, posłowie PZPR, a także i sekretarza KW PZPR. Przebieg posiedzenia obserwowało liczne grono dziennikarzy krajowych i zagranicznych.

— Spotykamy się — powiedział otwierając posiedzenie i sekretarz KC Mieczysław F. Rakowski — w atmosferze kształtowanej przez niekorzystne nastroje społeczne. Tym większa są w partii oczekiwania na śmiałą ofertę

programową. M. Rakowski podkreślił wysoką temperaturę dyskusji, jaka wokół propozycji dotyczących dokumentów programowych i przygotowań do XI Zjazdu toczyła się w okresie od XV Plenum KC.

Komitet Centralny przyjął porządek posiedzenia oraz wybrał Komisję Uchwał i Wniosków. Propozycje też do deklaracji programowej przedstawił przewodniczący jednego z dwóch zespołów Centralnej Komisji Zjazdowej — Tadeusz Fiszbach. Założenia

Środa, przy redakcyjnych telefonach

Z czym na Zjazd?

Partia lewicy, ale w jakim kształcie? Stara czy nowa? Z jakim programem i metodami działania? Co powinno być jej bazą społeczną? Które wartości są najważniejsze? W czym tkwi szansa zdobycia społecznego zaufania i poparcia? Jaka nazwa — jakie kierownictwo?

Na te i inne pytania chcieliśmy odpowiedzieć i porozmawiać o tych sprawach podczas środowego (8 bm.) dyżuru przy redakcyjnych telefonach.

Białystok, godz. 10—13
tel. 211-18, 211-30, 232-41.

Przy telefonach przewodniczący i członkowie Wojewódzkiej Komisji Zjazdowej: doc. dr hab. Henryk Branowski, Hieronim Wawrzynski i student Prawa Filii UW — Grzegorz Masłowski.

Prosimy o podzielenie się doświadczeniami, propozycjami, refleksjami. Zapraszamy do wypowiedzi zarówno członków partii, jak i jej sympatyków a także bezpartyjnych. Wszystkie uwagi będą pomocne w przygotowaniu XI Zjazdu i prawdopodobnie utworzeniu nowej partii lewicy.

Zadzwonił, przyjdzie!

PRON spełnił swoje zadania

Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Wojewódzkiej PRON w Białymstoku. Jeśli planowane obrady RW (13 bm.) podejmą decyzję o zakończeniu działalności, wczorajsze spotkanie należy uznać za ostatnią dyskusję członków prezydium w siedmioletniej historii ruchu.

O zaprzestaniu działania kładł, ogniw PRON decyduje samodzielnie. Na przykład w województwach polskich i nowosądeckim zdarzyła się taka sytuacja, że rady wojew.

Cląg dalszy na str. 2

statutowego modelu partii scharakteryzował przewodniczący drugiego zespołu — Aleksander Kwaśniewski.

Program obrad przewidywał też omówienie bieżącej sytuacji gospodarczej kraju na tle programu rządowego. Komitet Centralny PZPR przyjął uchwałę w sprawie trybu i charakteru prac przygotowawczych do XI Zjazdu. Do dyskusji przedłożonej kieruje się też deklaracji programowej oraz założenia statutowego modelu partii. Komitet Centralny zwraca się do członków i organizacji partyjnych wszystkich środowisk, platform dyskusyjnych oraz pozapartyjnych ugrupowań lewicy o aktywne i twórcze zaangażowanie.

Cląg dalszy na str. 2

Wizyta misji gospodarczej z USA

Poznanie warunków inwestowania

6 bm. rozpoczęła dwudniową wizytę w Polsce ponad 30-osobowa misja gospodarcza ze Stanów Zjednoczonych. Jej pobyty zorganizowała Korporea ds. Prywatnych Inwestycji Zagranicznych (OPIC). Jest to organizacja rządowa, która ubezpiecza prywatną działalność inwestycyjną od ryzyka politycznego (co dla prywatnych inwestorów jest często nieodzownym warunkiem zaangażowania gospodarczego) oraz udziela średnio- i długoterminowych kredytów na inwestycje firm amerykańskich. Prezes OPIC, Fred Zeder podpisał 13 października br. z ministrem Współpracy Gospodarczej z Zagranicą Marcinem Święciekim umowę międzyrządową o gwarancjach inwestycyjnych.

Obecna misja gospodarcza jest największą, jaka kiedykolwiek przebywała w Polsce. Reprezentuje duży potencjał finansowy i techniczny. Warto dodać, że do Warszawy przybyli członkowie zarządu, m.in. American Express Bank, General Motors Corp., Morgan Guaranty Trust Co., Piasecki Aircraft Corp., Westinghouse Electric Co. (PAP)

WIELU DZIS SĄDZI, że przypominanie rocznicy Rewolucji Październikowej (a także pisanie jej nazwy z dużych liter) to rodzaj politycznego nietaktu czy wręcz holdowania zaprzeczającym ocenom. Będę przekorny i dla potrzeb całkiem współczesnej refleksji nad światem, którego jesteśmy częścią, przypominę iż właśnie miały 72. rocznica Października w Rosji.

Rocznica którą trzeba pamiętać

Polacy powinni o tym wydarzeniu pamiętać, bo w rewolucyjnych szeregach znalazło się dziesiątki tysięcy naszych rodaków nieprzypadkowo. Właśnie w rewolucji zobaczyli wtedy jedyną szansę wyzwolenia narodu i odbudowy państwa. Rewolucyjne ideały okazały się bardzo bliskie dążeniom kilku pokoleń polskich demokratów. Fala rewolucyjna w Europie zmioła trzy zaborcze trony

i dopiero to stworzyło polityczny grunt dla zrealizowania marzeń Polaków — odbudowy niepodległego państwa, 7 i 11 listopada są w tym sensie datami bliskimi nie tylko w kalendarzu.

Przypominać Rewolucję Październikową trzeba także jako wydarzenie, które rzeczywiście zmieniło świat. Filozof powiada, że każdy eksperyment jest zawsze pozytywny.

Cląg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 257 (11 860) Białystok — Łomża — Suwałki wtorek, 7 XI 1989 r. Wydanie 1, 2 Cena 100 zł

W 50. rocznicę „Sonderaktion Krakau”

W 50. rocznicę trw. „Sonderaktion Krakau” — barbarzyńskiego aresztowania przez niemieckiego okupanta i następnie zesłania do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen 183 profesorów i wykładowców krakowskich wyższych uczelni — w Uniwersytecie Jagiellońskim odbyło się uroczyste spotkanie społeczności krakowskich uczelni. Przybyli profesorowie, którzy byli ofiarami tych bezprecedensowych represji, rodziny zamęczonych i zmarłych naukowców.

Z tej okazji list do uczelni tej wysłano wiceprezydent Uniwersytetu w Heidelbergu prof. Volker Sellin, który pisał m.in.: chciałbym zapewnić Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, iż wspomniany w bolesnej zadumie ten dzień. Jesteśmy zdecydowani przyczynić się do calych naszych sił do budowy świata, w którym zapanałaby prawda i wolność ducha. (PAP)

Kolejki się nie skróciły „Herbapol” chce się urynkować Znieść przywileje

CENY leków krajowych wzrosły niedawno od 80 do 120 proc. Nadal jednak przemysł farmaceutyczny twierdzi, że ich produkcja oscyluje na granicy opłacalności. „Herbapol” zaś w ogóle nie jest usatysfakcjonowany, ponieważ jego preparaty zawierają przede wszystkim bardzo drogie składniki etylowe, a i ceny skupu złota ostatnio wzrosły. Można więc liczyć na kolejną podwyżkę leków zielonych tym bardziej że „Herbapol” zwrócił się do MZIOS z prośbą o wyłączenie jego produkcji z cen urzędowych.

Z naszych sondażów wynika, że zaopatrzenie aptek nie uległo poprawie i nie zmniejszył się popyt na lekarstwa. Znowu więc cierpi pacjent, bo nie dość, że płaci więcej, to nadal musi uganiać się za niezbędnymi lekami.

Dystrybucja leków w województwach białostockim, suwalskim i łomżyńskim zajmuje się białostocki „Cefarm”, który jest kupcem-monopolistą. Ostatnio brakowało mu pieniędzy na zakupienie leków i od producentów, i od importerów. Ceny leków i marże nie pokrywały kosztów działalności. Poza tym istniała poważna dystrybucja.

W październiku „Cefarm” zakupił leki za 3 mil 69 mln zł. Apteki sprzedają w tym okresie towar za 1 mil 643 mln, z czego przekazały utarg w wysokości 543 mln. Pozostała suma obciąża przede wszystkim wydział zdrowia, które powinny wypłacać „Cefarmowi” pieniądze za leki sprzedane na recepty zniżkowe i bezpłatne oraz za medykamenty przeznaczone dla szpitali. Tymczasem wydział zdrowia ma puste kasy i do dnia dzisiejszego winne są „Cefarmowi” 2 mil złotych.

Lini uprzywilejowani — milicja, wojsko, kolej, plac regularnie i terminowo. Są to zresztą kwoty stosunkowo niewielkie, najwyższe dochodzą do 10 mln miesięcznie. Pozostała suma obciąża przede wszystkim wydział zdrowia, które powinny wypłacać „Cefarmowi” pieniądze za leki sprzedane na recepty zniżkowe i bezpłatne oraz za medykamenty przeznaczone dla szpitali. Tymczasem wydział zdrowia ma puste kasy i do dnia dzisiejszego winne są „Cefarmowi” 2 mil złotych.

LEKÓW jak na lekarstwo...

W październiku „Cefarm” zakupił leki za 3 mil 69 mln zł. Apteki sprzedają w tym okresie towar za 1 mil 643 mln, z czego przekazały utarg w wysokości 543 mln. Pozostała suma obciąża przede wszystkim wydział zdrowia, które powinny wypłacać „Cefarmowi” pieniądze za leki sprzedane na recepty zniżkowe i bezpłatne oraz za medykamenty przeznaczone dla szpitali. Tymczasem wydział zdrowia ma puste kasy i do dnia dzisiejszego winne są „Cefarmowi” 2 mil złotych.

Lini uprzywilejowani — milicja, wojsko, kolej, plac regularnie i terminowo. Są to zresztą kwoty stosunkowo niewielkie, najwyższe dochodzą do 10 mln miesięcznie. Pozostała suma obciąża przede wszystkim wydział zdrowia, które powinny wypłacać „Cefarmowi” pieniądze za leki sprzedane na recepty zniżkowe i bezpłatne oraz za medykamenty przeznaczone dla szpitali. Tymczasem wydział zdrowia ma puste kasy i do dnia dzisiejszego winne są „Cefarmowi” 2 mil złotych.

Spotkanie dziennikarzy

6 bm., z inicjatywy rzecznika prasowego prezydenta, odbyło się spotkanie przedstawicieli kierownictwa SD PRL i SDP. Wymieniono poglądy na temat sytuacji polskiego dziennikarstwa i działalności obu organizacji. Określono zasady współpracy w celu wspólnego reprezentowania interesów dziennikarzy i zawodowców dziennikarskiego.

Postanowiono powołać dwie komisje: do spraw majątkowych oraz współdziałania. Ugodzono również współudział obu stowarzyszeń w komisji ds. zatrudnienia dziennikarzy i funduszu samopomocy koleżeńskiej. (PAP)

„Konkurs 50 tysięcy”

Wielcy wygrani

Jeszcze nie wiadomo kto, pewnie jest natomiast jedno — od minionej niedzieli przybyło w naszym regionie kilkunastu nowych multimilionerów. A wszystko to za sprawą konkursu PKO nazywanego umownie „Konkurs 50 tysięcy”. Tyle bowiem gotówki wystarczyło przetrzymać przez kilka miesięcy na książkach oszczędnościowych, aby — w przypadku pomyślnego losowania — stać się właścicielem fortuny. Pięćdziesiąt milionów, nawet w dzisiejszych inflacyjnych czasach, jest sumą, którą nikt chyba nie wzgardzi.

Losowanie odbyło się w minioną niedzielę w Katowicach.

Cląg dalszy na str. 2

Brak przepisów wykonawczych Pożyczka zbożowa powoli się rozkręca

Wielokrotnie pisaliśmy o tym, że skup zboża w naszym regionie praktycznie ustał. Na przykład w spichrach gminnych spółdzielni na terenie woj. białostockiego spoczywa załadowy 27 tys. ton ziarna, czyli dwa razy mniej niż w minionym roku. Podobna sytuacja panuje w większości regionów kraju.

Dlatego rząd zdecydował się na zaciągnięcie od rolników pożyczki zbożowej; jest to więc niejako sprzedaż kredytowa. Mieszkańcy wsi skorzystają na tej transakcji, gdyż zapłatę otrzymają po cenach liczonej w przyszłym roku. W ramach tej nowej formy skupu, mającej trwać do końca br., przyjmowane będą dwa najbardziej potrzebne gatunki zboża — żyto i pszenica.

W pierwszych dniach do magazynów GS m.in. w Mońkach, Szudziałowie i Sokołce zgłosiło się niewielu rolników. Do elewatorów PZZ w Grajewie napłynęły 3 tony pszenicy, wysoko jakościowej, której dostawcą był Zdzisław Go-

łubowski ze wsi Lebk Małe. Niestety, duża dezorganizacja pracy punktów odbiera powoduje brak zarządzenia wykonawczego w tej sprawie. Najbliższym tego przykładem jest zakup przez PZZ 8 ton jęczmienia. Jaką zapłatę otrzymają rolnicy? W prasie można wyczytać różne, nieraz sprzeczne z sobą informacje dotyczące rozliczeń limitów wielkości skupu, wzorów formularzy. Nie oznacza to jednak, że...

Spółdzielnie mleczarskie też chciały wzbogacić się szybko. Kiedyś ich produkcja była w pełni dotowana, rentowność ustalała na poziomie około 6 procent. Z chwilą wprowadzenia cen wolnorynkowych założono jej wzrost do 15 proc. (liczonej od kosztów produkcji). Zamiast zacząć od niskiej poprzeczki, stopniowego przyzwyczajania klienta do drożyzny, spółdzielnie poszły „na całość”. Jaki jest tego skutek — każdy widzi.

Ser biały, tłusty — podstawowy produkt śniadaniowy prawie każdego Polaka — nie powinien kosztować około czterech tysięcy złotych. Na wytworzenie kilograma potrzebna dziesięć litrów mleka o zawartości 1,5 proc. tłuszczu. Dodając koszty transportu, przerobu, opakowania, itp. oraz 10-procentowy zysk wychodzi 2363 zł. Od tej sumy...

Cląg dalszy na str. 2

Biały szok

Obniżenie ceny śmietany np. o 100 zł nie ma większego znaczenia dla klienta. Przeważają oni nadal szok cenowy. Uważają, że artykuły te są za drogie, aby często lub codziennie je jeść.

KTO WINDUJE CENY?

Na ograniczenie dotacji spółdzielnie zareagowały drastycznie. Wzrost cen wyrobów, wina, obarcza się hołdować. Tymczasem, mimo podobnej ceny surowca w danym województwie, wyroby sprzedaje się znacznie taniej niż w sąsiednim. Na przykład na rynku białostockim pojawił się ser twardy z woj.

lubelskiego, dużo tańszy niż z miejscowej mleczarni. PSS „Społem” i GS skwapliwie korzystają z okazji dobrego zarobku. Biorą ponad tysiąc złotych za sprzedanie kilograma masła czy 580 zł za kilogram sera białego. Handlowcy twierdzą, że obniżyli o parę punktów marżę, lecz liczą je od ceny detalicznej, a nie zbytu, co jest zwyczajem fałszowaniem stanu faktycznego.

Cląg dalszy na str. 3

Polsko—austriacki „okrągły stół”

W poniedziałek, w pierwszym roboczym dniu oficjalnej wizyty w Austrii minister Spraw Zagranicznych KRZYSZTOF SKUBISZEWSKI wziął udział wraz z ministrem ALOISEM MOCKIEM w otwarciu obrad pierwszego polsko-austriackiego „okrągłego stołu”.

„Okrągły stół” zorganizowały Polski Instytut Spraw Międzynarodowych oraz Austriackie Towarzystwo Spraw Międzynarodowych. Tematem dyskusji jest zarówno proces reform politycznych i gospodarczych w Polsce, rozwój stosunków polsko-austriackich, jak i zabieg Austrii o przyłączenie się do EWG.

Minister Skubiszewski nawołuje do jednego z tematów obrad „okrągłego stołu” — europejskiej konferencji w sprawie bezpie-

czeństwa i współpracy, powiedział, iż jest to temat aktualny, gdyż przed procesem KBWE otwierają się pewne nowe dziedziny kooperacji. Tego rodzaju nie-rządowe gremia jak „stół” mogą w przyszłości odegrać rolę w odnowieniu i umocnieniu tych nowych sfer.

O godzinie 10.00 rozpoczęły się w siedzibie austriackiego MSZ rozmowy plenarne, którym przewodniczył ministerowie Krzysztof Skubiszewski i Alois Mock.

Po zakończeniu rozmów ministrowie Mock i Skubiszewski podpisali porozumienie między rządami obu krajów o realizacji w latach 1990-92 umowy o współpracy kulturalnej i naukowej z 1972 r., a następnie uczestniczyli w konferencji prasowej.

Omawiając przebieg i wyniki rozmów, min. Mock oświadczył, że w najbliższych tygodniach Austria zwiększy wartość swej pomocy żywnościowej dla Polski z 22 mln sztyków do 40 mln sztyków. Będzie też gotowa nadal zwiększać swą pomoc, jeśli grupa 24 państw członkowskich OECD podejmie decyzję w tej sprawie.

Szef dyplomacji austriackiej powiedział, iż w wyniku rozmów z min. Skubiszewskim, dojdzie wkrótce do wizyty w Wiedniu polskiego ministra Finansów LESZKA BALCEROWICZA w celu omówienia z szefem tego samego resortu w Austrii FERDINANDEM LAUTNEREM problemu kwater polskiego zadłużenia wobec Austrii w ramach Klubu Paryskiego.

Negocjacje w Workucie

Z udziałem radzieckiego ministra Przemysłu Węglowego Michała Szczadnego rozpoczęły się w poniedziałek w Workucie rozmowy komisji rządowej z przedstawicielami strajkujących górników Zagłębia Peczorskiego. W poniedziałek nadal strajkowało ok. 27 tys. górników z 11 (spośród 13) kopalni Workuty. Według rzecznika komitetu strajkowego w poniedziałek stawili się do pracy strajkujący dołżeczysk górnicy Inty.

Strajkujący domagają się od rządu realizacji podpisanych w wyniku strajków w lipcu br. porozumień dotyczących zwłazszka poprawy zaopatrzenia oraz polepszenia warunków życia i pracy. Górnicy wysunęli również żądania o charakterze politycznym, w tym — polepszenia kresu monopolu partii komunistycznej i wyboru prezydenta w wyborach powszechnych.

Przedstawiciele komitetów strajkowych zwrócili się do związków zawodowych górników brytyjskich i amerykańskich z apelem o udzielenie pomocy materialnej i technicznej. Przypominając, że w 1984-85 roku organizacje związkowe górników radzieckich pomagały strajkującym górnikom brytyjskim, udostępniając im i członkom ich rodzin miejsca w swoich domach wypoczynkowych.

wiadomości dnia

Depesze gratulacyjne

WARSZAWA — W związku z 72. rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej prezydent Wojciech Jastrzębski skierował depesze gratulacyjne do przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Michaiła Gorbaczowa, a prezes Rady Ministrów PRL Tadeusza Mazowiecki do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikołaja Rykova.

Zgon V. Horowitza

NOWY JORK — W niedzielę o wiek 85 lat, zmarł na serce w Nowym Jorku Vladimir Horowitz, muzyk i pianista pochodzenia rosyjskiego (rodem z Berdyczewa), jeden z największych pianistów w świecie. Nazywano go „romantycznym XIX stulecia”.

Biurowe polityczne NSPJ

BERLIN — Minister Kultury NRD Hans-Joachim Hoffmann wezwał Biuro Polityczne NSPJ do podjęcia się o tym, aby w ustawie o nowym sekretarzu generalnym Egonowi Krenzowi dokonano wyboru nowego władcy partii.

Wybory parlamentarne

ATENA — Konserwatyści greccy byli bliscy osiągnięcia absolutnej większości w niedzielnym wyborach do parlamentu z dotychczasowych danych wynika, że konserwatywna nowa demokracja Konstantina Mitsotakisa zdobyła 46,6 proc. głosów i uzyskała 148 mandatów w 300-osobowym parlamencie. Dotychczas zwyciężyła 54 proc. głosów. Opozycyjny Ruch „Socialistyczny” (PASOK) b. premiera Gracjasa Papandreu zdobył 40,8 proc. głosów i uzyskał 123 mandaty.

M. Thatcher

zapożwiada odeszcie LONDYN — Premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher poinformowała o swym zamiarze przewodzenia po raz ostatni Partii Konserwatywnej w najbliższych wyborach powszechnych. Odpowiadając na pytania gazety Sunday Correspondent, odeszła jednak podania nazwiska swego ewentualnego następcy na stanowisku premiera partii.

Zapowiedź wizyty

TOKIO — Prezydent Republiki Korei Ro To Yu złoży w dniach 20.11-21.11 br. oficjalną wizytę w 5 państwach europejskich: RFN, Szwajcarii, W. Brytanii, Francji i na Węgrzech.

„Chrysler”

WASZINGTON — Administracja konserwatywna „Chryslera” oznajmia o zwolnieniu 20 osób zatrudnionych w zakładach budowy samochodów w Detroit.

W przyszłym roku planuje się dalsze zwalnianie pracowników w dwóch innych zakładach samochodowych amerykańskich „Chryslera”. Użytkownicy się, iż przyczyna masowego zwalniania jest malejącą zapotrzebowaniem na produkcję przez konkurencję samochodową oraz silną konkurencję na rynku samochodowym Ameryki (opr. ska)

XVI Plenum KC

Ciąg dalszy ze str. 1

czę odniesienie się do zawartych w tych dokumentach treści ideowych, programowych i organizacyjnych. Na plenum zatwierdzono zasady wyboru delegatów na XI Zjazd. Wybrano wariancję wyboru delegatów przez ogół członków i kandydatów partii. Zobowiązano do przeprowadzenia kampanii wyłaniania i

wyboru delegatów do 20 grudnia br. Inna zawarta w uchwale decyzja dotyczyła powołania zespołu do opracowania wniosków wynikających z działalności PZPR, zobowiązania Sekretariatu KC do ustanowienia „funduszu PZPR”, z którego m.in. finansowana będzie kampania przygotowawcza do XI Zjazdu. Do członków sympatyków PZPR Komitet Centralny zwraca się o dokonywanie dobrowolnych wpłat na ten fundusz.

Wielcy wygrani

Ciąg dalszy ze str. 1

pięćdziesięciomilionowy los przypadł jednemu wybranemu, drugi sześćdziesiąt jest mieszkańcem Głębokiego.

Oprócz najwyższych wygranych wylosowano też tzw. nagrody pocieszenia, każda po 500 tys. zł. W Suwałkach jest takich sześćdziesięciu dwudziestu osiem, w Białymstoku nieco więcej.

Teraz trzeba uzbierać się w cierpliwość. Każdy wylosowany numer będzie dokładnie sprawdzony, może bowiem zdarzyć się i tak — czego nikomu nie życzymy — że właściciel sześciocyfrowego cyfrowego wcześniej wycofał składkę. Nie dostaje wówczas nic, a „jego” pieniądze przejmują właściciele książeczki o nazwie kolejnym numerem.

Jak nas poinformowano, w bankach suwalskim i białostockim wszystkie kontrole będą zakończone najdalej w przyszłym tygodniu. Po sprawdzeniu każdy kto wygrał zostanie zawiadomiony pisemnie, kiedy i po ile pieniędzy ma się zgłosić do banku.

Zawiedzimy pewnie łomżyńskich kandydatów na milionerów. O ile jednak w Białymstoku i w Suwałkach wiadac było wyraźnie zainteresowanie bankowców przebiegiem konkursu (nie dziwnego, duże pieniądze zawsze podniecały), to w Łomżyńskim potraktowano całą rzecz z bardziej, niż stoickim spokojem.

Tam, gdzie klienta traktuje się poważnie, informacje uzyskaliśmy bez trudu. (g)

Gra o tańszy nabiał

Niedawno informowaliśmy o obniżce cen nabiału wytwarzanego przez naszych regionalnych producentów. Tymczasem w niektórych sklepach w Białymstoku klienci z zadowoleniem kupowali te wyroby, ale jeszcze tańsze. Nie, to nie pomyłka, ani z kalkucją. Koszta masła kosztowała 210 zł, sery twardy 170 zł, twaróg — 470 zł, a do kilogram, mąki — 430 zł, 430 zł, 430 zł.

Sprawa szybko się wyjaśniła, ten producent jest OSM w Krasnym, PSS Spółdzielni. Właściciel, który przez lata przetrwał męczarnie, chce w ten sposób udowodnić, że można produkować i handlować taniej. To dobry przykład dla naszych miłośników. Obniżenie cen nabiału to nie jest tylko i wyłącznie sukcesem producentów. Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Wiadomo jednak, że białostockie spółdzielnie mleczarskie myślały nad dalszym potencjalnym wzrostem cen. Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Właściciel PSS stwierdził, że tak bardzo nie opłaca się jego firmie sprowadzać przetworów z oddalonych miejscowości. Przy wyższych cenach zbytu i określonej marży można osiągnąć ten sam, a może nawet wyższy zysk przy mniejszym nakładzie pracy.

Pożyczka zbożowa

Ciąg dalszy ze str. 1

czu to, że dostawcy odjeżdżają z przyszłowiwnym kwitkiem. Owszem, za zdane ziarno otrzymują dotychczas obowiązujący formularz z dopiskiem: „skup kredytowy” lub „pożyczka zbożowa”. Wszyscy

mają nadzieję, że przepisy zostaną nadesłane lada chwila. Przedstawiciel Okręgowego Przedsiębiorstwa Zbożowo-Młynarskiego w Białymstoku spodziewają się, że skup na większą skalę w ramach pożyczki ruszy za tydzień. (gs)

Leków jak na lekarstwo...

Ciąg dalszy ze str. 1

stają jeszcze renciści, emeryci, inwalidzi i honorowi krwiodawcy. Ogółem jednej trzeciej społeczeństwa wydaje się 80—85 proc. leków na bezpłatne recepty.

A jaka jest recepta na uśmierzanie przemysłu farmaceutycznego? Przede wszystkim proponuje się, aby wosko, kole, służba zdrowia i MSW płaciły za leki tak jak wszyscy ubezpieczeni. Następnie renciści i emeryci wnosiliby symboliczną opłatę 5 proc. wartości lekarstwa lub zryczałtowaną kwotę 35 zł za receptę. Powstał też spis (160 pozycji) środków farmaceutycznych i artykułów sanitarnych służących do pielęgnacji zdrowia przewidzianych do 100 proc. odpłatności. Będą to m.in. artykuły

gumowe i niektóre środki opatrunkowe. Wcześniej czy później w przyszłości farmaceutyczny musi nastąpić utrymowanie. Powstała też prywatna apteka. W naszym regionie wydano już 6 takich zezwoleń. Najważniejsze jest jednak, abyśmy nauczyli się właściwie gospodarować lekami. Na ich magazynowanie, a potem wyzwanie, przeterminowanych (co pomimo podwyżki zdarza się nadal) po prostu nas nie stać.

A. BOCKOWSKA

Ilu Rosjan zginęło w Afganistanie

Oficjalne dane, jakie ujawniono w maju br. w ZSRR, podają, iż podczas wojny w Afganistanie zginęło 13.310 żołnierzy i oficerów, 35.478 było rannych a 311 — przypadło bez wieści. Zdaniem radzieckiego deputowanego ludowego, E. Gamsa, dane te mogą być zaniżone. Kwestionuje on samą metodę obliczania tych strat. I tak np. jeśli żołnierzy rannych w boju zmarło po tygodniu w wyniku odniesionych ran w szpitalu, wówczas nie liczonego tego do liczby ofiar wojny. Poza tym oficjalna statystyka — zdaniem deputowanego — nie uwzględnia innych ofiar, obywateli radzieckich, którzy zginęli w Afganistanie. E. Gams stwierdza również, iż zachodnie obliczenia radzieckich strat poniesionych w Afganistanie są znacznie większe i wynoszą ok. 30—40 tysięcy. (PAP)

PRON spełnił swoje zadania

Ciąg dalszy ze str. 1

wódzkie nie istnieją, ale kilka rad gminnych nie zamknęło swojej działalności, z tym, że teraz będą musiały funkcjonować na nieco innych zasadach ekonomicznych. Ewentualnych pracowników do obsługi biurowej muszą utrzymywać z własnych źródeł finansowych.

PRON spełnił swoje zadania — taka była konkluzja wypowiedzi członków przyzwydmi białostockiej RW. Miał swój udział w demokratyzacji życia społecznego, w dążeniach do dialogu przy „okrągłym stole”. Na Białostockie zapisał się m.in. jako jeden z inicjatorów ruchu ekologicznego, powstania Uniwersytetu Podlaskiego a także jako ordonownik spraw indywidualnych obywateli. Działalność interwencyjna PRON była uznawana nie tylko przez tych, którzy potrzebowali pomocy.

Zabierający głos dyskutanci wyrażali satysfakcję ze swojej pracy. Oczywiście, nie

— Sam być może nie. Trzeba też rozstrzygnąć, jak należy go traktować, czy zawsze musi przynosić zysk, kierować się prawami rynku.

— A jak było na początku? Czy pan się kierował przystępując do tworzenia tego przedsiębiorstwa?

— Taka była potrzeba tamtych lat. Od pierwszych wojennych miesięcy, jak grzyby po deszczu, powstawały nowe tytuły prasowe. Działalność na ponad 35 wydawnictw. Drukarnie były jednak małe, nie było w nich miejsca na

składowanie i wysyłkę pism. Każde z wydawnictw miało swój pion kolportażu, transport, księgowości itp., ale brakowało miejsc sprzedaży i jednolitej sieci rozprowadzania prasy. Niektóre redakcje „Czytelnika” w Warszawie posługiwały się majdanami, choć to rozwiązanie krytykowane było przez dziennikarzy i naukowców. W Krakowie sprzedawano prasę w ciasnich stupach ogłoszeniowych. Czasami po parę egzemplarzy brały sklepy. Dużą część obowiązków kolportażu musieli wziąć na siebie poczta, Komisja Planowania, która była wówczas prawie rządowa, monitorowała ciągle o samochodzie, lokale i pieniądze dla kolportażu, odpowiedzialna w końcu, że nie da więcej ani jednego etatu dla listonoszy, bo żądani ich więcej niż armia ma żołnierzy. Był to stan nie do utrzymania, hamował bowiem rozwój czy-

— Staliście się więc od razu monopolistą?

— Nie byliśmy tym zainteresowani. Większość z tych małych komórek kolportażowych była deficytowa i ich procenizowanie powiększało tylko nasze kłopoty finansowe. Musieliśmy także „zagospodarować” ponad 8,5 tys. pracowników. Kiedy otrzymałem od premiera nominację na szefa Generalnej Dyrekcji Upowszechniania Książki i Prasy, a po roku przygotowałem zaczęło działać nasze wielozakładowe przedsiębiorstwo, Cyraniewicz kierował do nas wszystkie sprawy związane z kolportażem. Była więc to nie tyle decyzja polityczna, co raczej zgodna z zasadami dobrego gospodarowania. Zespołowe w jednej instytucji rozproszonego do tej pory kol-

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

— Gwałtownie zmniejszają się nakłady pism, dziesiątki, często zastępujących ich pras tytułów i wydawnictw grozi płaża. Czy w takiej sytuacji kolportaż może być intrzyką przedsiębiorstwa?

W SKROCIE

WALDEMAR BOHDANOWICZ PREZYDENTEM ŁÓDZI

Na podstawie wyboru dokonane przez Radę Narodową w Łodzi, Waldemar Bohdanowicz na stanowisko prezydenta miasta Łodzi.

OGRAZNIENIE PRZEDZIAŁÓW DEWIZ

Według wprowadzonych ostatnio na Węgrzech przepisów, obywateli tego kraju mogą obecnie kupić w bankach na wyjazd za granicę jedynie 50 dolarów rocznie lub 300 dolarów po czterech latach. Do tej pory otrzymać oni mogli 500 dolarów raz na trzy lata, w dowolnie wybranym terminie. Ponadto wyjeżdżającym na Zachód samochodem przysługiwało 125 dolarów w bieżącym roku.

KATASTROFY DROGOWE

W niedziela w wyniku wypadku w odległości 45 kilometrów na zachód od Katowic, autobus jadący ze stolicy Napsu do Białegostu wpadł na ciężarówkę zaparkowaną na szosie, a następnie stracił się do rzeki. W skutkach tragedii zginęło co najmniej 4 osoby, 41 osób zostało rannych.

Tragiczny wypadek drogowy wydarzył się w nocy z niedzieli na poniedziałek w Łoskach Świątecznych: kierowca autobusu stracił na krótki moment panowanie nad kierownicą i uderzył w barierę i pojeździe wypełniony pasażerami runął w kilkumetrowy rów przydrożny. Co najmniej cztery osoby poniosły śmierć, 23 pasażerów zostało rannych.

Ofiarami byli wyjeżdżający turystycznie z Łoszek.

NAJSTARSZY STUDENT

Łączący 90 lat Józef Jacobs jest obecnie najstarszym studentem w RP. W niedziela uzyskał stopień magistra na Wydziale Germanistyki Uniwersytetu we Frankfurcie n. Menem. Nie porzucił jednak na tym i obecnie pisze pracę doktorską.

Nie należy bynajmniej do tzw. weteranów wojennych, a wspomniany wydział zapisał się bowiem w wieku 87 lat i zdawał wymagane egzaminy w rektorium, które w tym czasie nie miały jeszcze najmniejszego opłatu.

Wszystko zaczęło się przed 20 laty, gdy jako student podjął dotychczasową pracę nauczyciela w bibliotece uniwersyteckiej. W tym czasie zaczął czytać książki, które w tym czasie były w domu. To podsunęło mu myśl, aby spróbować sił na studiach.

POZOSTAWIENIE

W rejonie Białej Podlaskiej odnotowano ostatnio kilka przypadków gwałtów lub ich usiłowań dokonanych przez mężczyzn atakujących kobiety z nożem w ręku. RUSW w Białymstoku prowadzi śledztwo w sprawie przestępstwa groźnego przestępstwa i oczekuje pomocy społeczeństwa w ujawnieniu sprawców.

(opr. ska)

Ciąg dalszy ze str. 1

twarzające w karykatury, jakimi kierować się miało państwo zwycięskich proletariatu. Jego rzeczywiste i trwałe sukcesy przemierzały dzisiaj owe zwyrodnienia. Ale historia będzie obiektywna.

Październik przyniósł zmiany wykraczające daleko poza granice radzieckiego państwa i późniejszego bloku związanych z nim sojuszników krajów. Październik — czy ktoś to uznaje czy nie — zaczął zmieniać cały świat. Pod wpływem jego idei modernizował się kapitalizm, chociaż może się to wydawać

paradoksalne. Strach przed wielkim powrotem rewolucyjnych idei „wielkiej” kapitalizmu XIX-wieczny i ten z początków XX-wieczny z bezwzględnością stosowały wyszukanie ludzkiej pracy. Ten sam strach zaczął ustąpić wobec antykolonialnych ruchów w Azji, Afryce, Ameryce Łacińskiej.

Myśląc o rewolucji po latach warto zastanowić się nad tym, dlaczego poparty ją miliony ludzi na świecie? Dlaczego partia Lenina, licząca zaledwie kilkanaście tysięcy członków, zdobyła porażkę z sobą, a także rzeszę? Dlatego, że to była rewolucja dawna tym rzeszom nadzieję. Odpowiadają, na niepokoję i rozgoryczenie wywołane wyjątkową niesprawiedliwością tamtych czasów, tamtych stosunków społecznych.

Wynikły z rzeczywistości, na której te ideologie wyrosły.

AKZE DZIS właśnie fakty gospodarcze, polityczne, społeczne decydują o tym, że ideologia nie da się złożyć do lamusa historii. Nie pozwól na to sprężynność i niesprawiedliwość, których na świecie pełno. Sytuację, do której społeczeństwo i polityczne myśli rewolucjonistów wciąż pasują jak ulał. Nawet w wieku komputerów i atomu. W czasach kiedy opuszcza nas wprawdzie duch Stalina i McCarthy'ego, ale nie ustępują podziały na bogatych i biednych, potężnych i słabych, głodnych i żyjących w dostatku.

FRANCISZEK LEWICKI

Pojawił się „Tygodnik Białostocki”

Na białostockim rynku prasy pojawił się nowy tytuł — „Tygodnik Białostocki”. W pierwszym numerze redaktor naczelny — Krzysztof Palinski informuje czytelników:

„Po raz pierwszy od pięćdziesięciu lat oddajemy wam tygodnik wydawany w Białymstoku. Jednocześnie jest to pierwsza (nie licząc

domościami „W kraju”, „W

Umorzone w tej sprawie postępowanie może być w każdym czasie podjęte na nowo, nie tylko w oparciu o prawo — nie akcje protestacyjne — na mocy powołania prokuratury, który ja wydał. Przed wydaniem tego postanowienia prokurator może dokonać niezbędnych czynności dowodowych w dotychczasowym postępowaniu nie ujawnionych. Nadmieniam, że w sprawie konkretnych wniosków dowodowych nie zawiera. Stąd brak podstaw prawnych do podjęcia śledztwa. Dość, że sprawa będzie oceniona przez komisję powołaną przez Sejm do zbadania działalności MSW.

Mgr TADEUSZ SABAT

redaktor naczelny „Tygodnika Białostockiego”

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Rocznica

którą trzeba pamiętać

Biały szok

Ciąg dalszy ze str. 1

my należy odjąć 450 zł do-
tacji i otrzymamy cenę zbytu
równą 2050 zł. Podaliśmy kal-
kulację z miesięcznymi mone-
cią. Podobnie jest zapewne
w każdej innej spółdzielni.
Pytamy — dlaczego do produk-
tu w Białymstoku kosztuje
aż 3880 zł (i w dodatku z do-
tacją)? Gdzie powiedziano, że
zakład musi zarabiać na każ-
dym produkcie? Jeżeli za to-
nę kazeiny zakłady otrzymu-
ją cztery tys. dolarów, a za
tonę proszku mlecznego (pa-
sowego) — dwa tys. dolarów
USA, to mleko i sery białe
— podstawowe produkty żywno-
ściowe mogą sprzedawać
przynajmniej po cenach na
poziome kosztów, albo na-
wet poniżej.

NOWE PRAWO SPÓŁDZIELCZE

Spółdzielnie nie nauczyły
się reguł gry rynkowej wed-
ług zasady — jeśli spada po-
pyt, trzeba obniżyć cenę. Eko-
nomiczny wymóg wolnego
rynku, czyli prawo popytu i
podażi, jeszcze nie działa,
gdzie rozbija się o sztywne
struktury monopolistyczne.
Układ ten, a jeszcze bardziej
fakt, że spółdzielczość jest
„upatrzona w miłość”, uniemo-
żliwia samoregulację gry ry-
nkowej. Z jednej bowiem stro-
ny jest zakład i jego interes,
z drugiej zaś — rolnik, bro-
niący również wyłączenia swo-
ich korzyści. Ta niezdrowa
sytuacja utrzymuje się dotąd,
dopóki ceny wyrobów będą
wypadkowe przepychanką
tych grup, sztucznie ustawio-
nych na przeciwnych pozycjach.

Rolnik — producent mleka
nie może traktować spółdziel-
ni jako swego zakładu, cho-
ciaż formalnie jest jego u-
działowcem. Spółdzielnia po-
sługująca się komornik sądowy
i inne organy sprawiedliwości.
Zmuszana jest do nakładania
„aresztu” na pieniądze rolni-
ka. Bynajmniej nie są to spo-
radyczne przypadki. Jak po-
wiedzieli mi prezes spółdziel-
ni w Monikach — Mieczysław
Faciewicz, zatrudnia się spec-
jalnego pracownika do ściąg-
ania pieniędzy od rolników.
Urzędnik ten ma pełne ręce
roboty.

Rady nadzorcze też nie ma-
ją wiele do powiedzenia. W
ich skład wchodzi bardzo

często starsi rolnicy, którzy
są raczej statystami. Zapyta-
łam młodych rolników, wła-
ścicieli 16 krów mlecznych w
Krypinie — Danutę i Andrze-
ja Olskich: dlaczego matka,
a nie ktoś z nich jest
członkiem Rady Nadzorczej w
mlecznej spółdzielni? A czy
to ma jakieś znaczenie? —
odpowiedzieli. Młody czy sta-
ry, żaden z nas nie ma wpły-
wu na jej działalność; przy-
namnie czasu nie tracimy...

Na pytanie: czy chcieliby
zostać faktycznymi udziałow-
cami spółdzielni mleczarskiej
— odpowiedzieli, że bardzo
chętnie. Ich zdaniem uczyni-
liby to wszyscy młodzi wła-
ściciele większych obór. Dziś
sen z oczu spędza Olskim i
innym zamożnym rolni-
kom tracąca na wartości go-
tówka, którą dostają za prze-
dawane płody rolne. Chętnie
uolokowaliby ją w jakiś dobry
interes, np. jako udział w
spółdzielni. Czując się jej
współgospodarzami, godziłby
się na okresowe obniżenie cen
skupu mleka nawet do po-
ziomu niższego od kosztów
produkcji, oczywiście pod
warunkiem, że straty te zo-
stałyby zrekomensowane póź-
niej. Prezes spółdzielni mle-
czarskiej w Monikach też chę-
tnie widziałby większych do-
wódców jako udziałowców.
Miałby jakiś kapitał na ro-
budowę opłacalnych źródeł
dla produkcji (np. proszkow-
ni mleka), bez korzystania z
wysokoprocentowych kredytów
bankowych. Do tworzenia
prawdziwych spółdzielni nie-
zbędne są jednak zmiany
przepisów. Im szybciej rząd
to zrobi, tym lepiej. Mleko
i jego przetwory już się
marnują, a ludność jest nie-
dożywiona.

ZAMKNIĘTY ZAKŁAD ALBO OGRANICZONY SKUP?

Im szybciej spółdzielnie
zaczynają działać na auten-
tyczne zasady, tym lepiej. U-
trzymywanie się obecnej sy-
tuacji grozi bowiem nie ty-
lko społecznymi, lecz i gospo-
darczymi następstwami. Za-
kład w Monikach, wbrew o-
pinii „Solidarności” Ri i kół-
ce rolniczych, obniżył cenę
skupu mleka (od 2 listopada)
do 490 zł za litr. Podobnie u-
czyniła OSM w Sokółce, a
spółdzielnia w Białymstoku
zwoleje 7 bm. posiedzenie

Rady Nadzorczej, od której
oczekuje akceptacji obniżki
cen skupu do 350 zł za litr.
Lecz jeśli nie wyrazi ona zgo-
dy? Chyba nikt nie zamknie
zakładu i nie przerwie na
jakis czas przyjmowania mle-
ka?

Jakie następstwa może przy-
nieść zbyt duża obniżka cen
skupu — niestety przewi-
dzić. Niedawno chłopcy wy-
rżnęli znaczną część macior,
wskutek niskiej opłacalności
chowu trzody chlewniej. W e-
fekcie odczuwamy niedostatek
mięsa. Jeśli z braku o-
płacalności część krów pójdzie
pod noż, na odbudowę stada
trzeba będzie poczekać parę
lat.

CZY SŁISZ MIAŁ RACJĘ?

Niektórzy krytykują Józefa
Sisza za wymuszenie pod-
wyżki cen skupu mleka, rze-
komo zbyt dużej. W dziewię-
tym numerze tygodnika rolni-
ków „Solidarność” Tadeusz
Maciołek przeprowadza kal-
kulację produkcji litra mleka
w osiemnastokrotnym gospo-
darstwie z czterema krowami.
Autor zrobił obliczenia wed-
ług cen z 1 października. Ra-
chunek wykazał, że koszt wy-
tworzenia litra mleka wyno-
sił wtedy 490 zł. (Tak samo
liczone koszty w tym gospo-
darstwie w 1983 r. wyniosły
18 zł, w 1987 — 31 zł).

Od pierwszych październi-
ka cen środków produkcji wzro-
sły znacznie. Na przykład
kwintal paszy z 9 tys. do po-
nad 30 tys. zł, a w przypadku
koncentratu paszowego — do
około 70 tys. zł. Zdrożały ma-
szyny, a ostatnio energia. Czy
wobec tego należy obniżyć
ceny skupu, czy raczej pod-
wyżać? Pytanie to nie jest
bynajmniej przekorne, lecz za-
sadnicze. Traktować je na-
leży odpowiedzialnie, jeśli za-
leży nam na rozwoju hodowli
bydła. Sposobów na obniżenie
cen artykułów mleczarskich
powinno się szukać również
poza gospodarstwem rolnika
— w odnowie spółdzielczości,
potaniu produkcji, poprawie
gospodarności, obniżeniu
marż czy wręcz eliminacji
drogich pośredników. Na po-
czątek proponuję zrezygnować
z wpłat na utrzymanie Cen-
tralnego Związku Spółdzielni
Mleczarskich. W przypadku
zakładu w Monikach wynosi
to 20 mln zł rocznie.

ZOFIA JADZUK

Powrót do majdaniarzy?

Ciąg dalszy ze str. 2

portażu dawało duże oszczęd-
ności.

Pomysł utworzenia „Ru-
chu” wyszedł z RSW „Prasa”,
ale działał on od stycznia
1950 roku jako samodzielne
przedsiębiorstwo w resorcie
łączności.

— W pewnym sensie zady-
cydował o tym przypadek.
Bazą dla utworzenia „Ruchu”
stanowił kolportaż RSW „Prasa”,
który dysponował oddziałami
we wszystkich województwach.
Ponieważ miałem
zostać wiceministrem w resorcie
poczty i telegrafu, postanowi-
łem jednak podporządkować
mi obok „Ruchu”,
także transport i pocztę, w ten
sposób kierowałem całociąg
spraw związanych z kolpor-
tażem.

— Było to chyba rozwiązani-
e optymalne. Nie miał pan
przynajmniej kłopotów z od-
mawianiem przez pocztę do-
roczenia prasy?

— Problemy były i to —
zasadzie takie same, jak obec-
nie. Początek nie był bowiem
nie jest w stanie — ze
względów obiektywnych —
godzić swoich podstawowych
obowiązków z kolportażem
prasy. Doszedłem wówczas do
przekonania, że należy przede
wszystkim głęboko w teren
wychodzić z siecią kiosków. Z
tego też powodu wzięła się
inicyjatywa tworzenia wiejskich
klubów książki i prasy,
które w tamtych latach roz-
wijały się bardzo dynamicznie.

A jak rozstrzygnął pan
problem: dotacje czy zysk?

Przez pierwsze 3-4 lata
byliśmy przedsiębiorstwem de-
ficytowym, finansowanym z
budżetu centralnego, ponie-
waż większość przejmowa-
nych instytucji nie przynosiła
zysku. Korzystaliśmy z do-
tacji, bo traktowaliśmy nas jako
instytucję upowszechniającą
kulturę. Doskonale zdawałem
sobie jednak sprawę, że by
móc rozwijać się, inwestować,

nie można poprzestać na
sprzedaży samej tylko prasy,
która była bardzo tania. Po-
stanowiliśmy poszerzyć asor-
tyment naszych towarów.
Stąd w kioskach pojawiły się
kosmetyki, przybory piśmien-
ne, zabawki itp. Zwiększyło
to obroty przedsiębiorstwa,
nie przesłaniając jednak jego
podstawowych celów.

— Czy dlatego mówi się, że
był to w historii „Ruchu”
okres świetności?

— Myślę, że nie tylko. Uda-
wało się nam w tamtym cza-
sie oddawać do użytku nawet
5 tys. kiosków rocznie, a ich
sieć w całym kraju łącznie z
klubami liczyła już blisko 34
tys. Moim głównym celem
było osiągnięcie wskaźnika —
jeden kiosk na 500 mieszkań-
ców. Rozwijaliśmy także han-
del zagraniczny, budowaliśmy
nawet własne zakłady produk-
cyjne.

— W 1973 roku „Ruch” zo-
stał włączony do RSW. Czy
była to decyzja słuszną i po-
trzebną?

— Nie byłam już wtedy
jego dyrektorem. „Ruch” w
pewnym sensie wrócił do in-
stytucji, która go utworzyła
i bezpłatnie przekazała dużą
część jego późniejszego ma-
jątku.

— Teraz wszystko wydaje
się zaprzeczające najsilniejszą
wizję „Ruchu”. Uznawany był
za zdolnego i doświadczonego
menedżera, zapytam więc
wprost: czy możliwe jest przy-
wrócenie „Ruchowi” jego pier-
wotnych funkcji i tendencji
rozwojowych?

— Z całą pewnością tak. Nie
wyzwierał on swoich możliwo-
ści. Od podania gotowych
recept czuję się już zwolnio-
ny, ale jestem przekonany, że
nie pomogę w tym sztuczne
dzielenie przedsiębiorstwa,
jego rozdrabnianie. To ozna-
czałoby powrót do tego, co
już było, co musiałem prze-
zwyciężyć, tworzyłoby jeszcze
gorszą niż obecnie sytuację.

(roch)

Jeszcze o białostockim MPK

PEŁNIEM OBOWIĄZKI
zastępcę dyrektora ds.
technicznych od 1959 r.
do 1973 r., czyli łącznie pra-
wie 20 lat. Na podstawie
znajomości problemów i pe-
wnych „ciągów” do przeszło-
ści interesowałem się w dal-
szym ciągu poczynaniami tej
instytucji. Tamte lata były
dla komunikacji bardzo trud-
ne z powodu złego stanu tras
komunikacyjnych, niewystar-
czającej ilości autobusów, nie-
dostosowanych do potrzeb
przewoźnych pasażerów, bu-
dowy zajezdni na ul. Juro-
wieckiej, budowy zajezdni
„Bażantarnia” i innych kłopot-
ów, których nie sposób wy-
mienić.

i nie żałuję. Unifikacja ta-
boru musi być ekonomicznie
uzasadniona. Na pewnych od-
ciach tras komunikacyjnych
i w pewnych okresach dnia
rozkłady jazdy nie były do-
stosowane do potrzeb prze-
woźnych, październikowe rady-
kalne ograniczenia wywoły-
wały gwałtowne protesty społecz-
ne, za znanych skutkami
personalnymi w MPK.

Zrezygnowano w końcu lat
70. z tzw. dowozów specy-
alnych. Autobusy przeznaczo-
ne do obsługi tych linii poza go-
dzinami szczytu nie wpływały
na pogorszenie obsługi na li-
niach normalnych, a przynosi-
ły MPK ogromne zyski,
pomimo że organizacja taka
była uciążliwa pod względem

sześciu z pracy.
Zajezdnia przed tzw. mo-
dernizacją miała myślnie —
teraz jej nie ma, miała lakier-
nię — teraz jej nie ma, mia-
ła stację paliw — teraz nie
ma, miała stanowisko diagno-
styczne — teraz nie ma. To
wszystko jest potrzebne. Roze-
brano je, zamiast wyremontować
i unowocześnić. Zwraca-
łem uwagę na ten bezsens
kierownictwa i aktywów sa-
me MPK. Nie podjęto me-
rytorycznej dyskusji, co boleś-
nie odczułem jako fachowiec
i długoletni budowniczy tej
firmy.

Dyrekcja MPK przegapiła i
utraciła rezerwy terenu przy
obecnej zajezdni o powierzch-
ni ok. 2,5 ha. Zabrakło więc

Krach był do przewidzenia

Problemy te były możliwe
do przewidywania m.in. dzie-
ki doświadczeniom, poświęceniu
i żwawości załogi. Pod wzglę-
dem dopłaty budżetowej do
wozokilometra w tych latach
mieliśmy jedne z lepszych lub
najlepszych wyników wśród
przedsiębiorstw komunikacyjnych
w kraju. Dlatego sytuacja
zmieniała się w końcu lat 70.
i w latach 80. pomijając o-
biektywne relacje kosztów i
wpływów?

Moim zdaniem, za sprawą
ówczesnego kierownictwa
MPK, nastąpiła pewna non-
szalancja ekonomiczna, jak
gdyby wbrew kryzysowi.

O ile słusze uruchomiono
komunikację miejską w Haj-
nowce, Bielsku Podlaskim i
Sokółce, to skierowanie tam
autobusów wysokopojemnych
marki Jelcz PR 110, bardzo
drogich i kosztownych w eks-
ploatacji, było błędem. Autobusy
te w wymienionych miastach
często wożą powietrze, a więc
dopłata z budżetu wojewód-
ztwa jest znaczna.

Miasta te winny być wypo-
sazone w znacznie tańsze i
mniej kosztowne w eksploata-
cji autobusy marki Autosan.
Ta droga poszła Siemiatycze

disponowania taboru. W o-
wym czasie MPK nie zastoso-
wało się nawet do zaleceń
porewizyjnych IKR w tym
zakresie. Wprowadzając nowy
system biletów pracowniczych,
umożliwiono korzystanie z
nich nie tylko w czasie prze-
jazdów z pracy i do pracy,
ale i w wolnym czasie. Przy
braku odpowiedniej kontroli
biletowej system ten jest
„nieszczelny” i znowu pogar-
sza ekonomiczną przedsiębior-
stwa.

Bezkrzytyczne wręczanie
tzw. biletów wolnej jazdy lub
uprawnień do kontroli, któ-
rych nikt nie wykonuje, róż-
nym grupom mieszkańców,
również zabuza kasę MPK.

Kto ustalił ile środków wpa-
kowano w modernizację za-
jezdni MPK na ul. Jurowiec-
kiej, realizowanej bez jakie-
gobądź programu technolo-
gicznego? Budowano niedawno
zabudowane obiekty a budowa-
no nowe lub przebudowywano
je w kosztowny sposób. Był
potrzebny tylko remont i ma-
teriał modernizacji. Moderni-
zację tę prowadzono według
wizji jednego z niedo-
świadczonych kierowników
MPK, który zresztą — nie
dokonywałszy budowy — od-

placu postojowego, co spaso-
kudziło architekturę tego ład-
nego obiektu, za który pro-
jektanci otrzymali nagrodę mi-
nistra Gospodarki Przestrzen-
nej i Ochrony Środowiska.
Spowodowało to konieczność
organizowania drugiego placu
postoju taboru, co utrudnia
dyspozycję i podwyższa koszt-
y eksploatacji, a więc obni-
ża efekty ekonomiczne MPK.

Na marginesie chcę tą dro-
gą poinformować koleżgów z
„Solidarności” MPK, że są
wprawdzani przez kogós w
błąd. Zajezdnia „Bażantarnia”
budowana była dla autobusów
wysokopojemnościowych wraz
z przegubowymi, a nie dla
Autosanów, o czym świadczy
jej parametry techniczne. Wy-
dane były i są wydawane na-
dał przez biuro miasta zna-
czne środki na przygotowanie
komunikacji tramwajowej.
Nie wdając się w dyskusję na
temat wad i zalet różnych
miejskich środków przewo-
zowych, jednak przykro jest
myśleć, że Białystok w XXI
wieku może wejść z tramwa-
jem, który wywozi się z
XIX wieku.

Mgr inż. ZYGMUNT
ZAWADZKI
Białystok

Okiem pasażera

JAKO OBYWATEL ko-
rzystający od czterech
lat z białostockich auto-
busów MPK i obserwujący
wnikliwym okiem usługową
stronę tej instytucji oraz dys-
kusję na różnych szczeblach
na temat poprawy (pogorsze-
nia) jakości usług przewo-
zowych postanowiłem po raz
trzeci zabrać na ten temat
głos. Pierwsze dwa razy nie
daly żadnych rezultatów.
Utwierdził mnie jednak w
przekonaniu, że firma, ta kie-
rująca ludźmi delikatnie mó-
wić, niekompetentni oraz
że trzeba o tym wszędzie i
zmienić na to lepsze. Mam
też nadzieję, że Prezydent
Miasta spowoduje zmiany na
lepsze. Obecnej dyrekcji MPK
wg mnie na to nie stać.

Ponieważ nie znam całos-
tatu spraw MPK więc
będę pisał tylko o tym co
widzę „gołym okiem” pasa-
żera, a co według mnie może
być przyczyną oszczędności w
paliwie, taborze, zatrudnieniu;
* pozwolił o wiele efek-
tywniej wykorzystać istniejący
tabor;

* zmienił istniejący stan
sobieparstwa MPK na usłu-
gowy charakter dla ludności.

Co w tym celu należy na-
tychmiast zrobić?

PO PIERWSZE — nakazać
kierownikowi MPK na przystan-
kach otwierać wszystkie
drzwi w autobusach i pozwa-
lać pasażerom wchodzić i
wychodzić wszystkimi drzwia-
mi. Przyspieszy to wymianę
pasażerów na przystanku, a
więc skróci postój autobusu z
włączonym silnikiem. Pasa-
żerowie będą też traktować kie-
rowców MPK i całą firmę ja-
ko przyjaciela, jako partnera
umowy — placę i korzystam.
Najniebezpiecznym dys. Bo-
rowskiego, iż wsiadanie pasa-
żerów przednimi drzwiami
będzie utrudniać kierowcom
widoczność jest absurdem. W
90 proc. białostockich autobu-
sów MPK kierowcy wstawili
specjalnie dla osób wybitnie
spoufalonych z nimi ławecz-

ki lub foteliki — tuż przy
przedniej szybie. Oni im nie
nie zaszkodzią, nie widać
nic, nim podjechać jeden
przystanek. Czy zamiast tych
linii specjalnych dla pracow-
ników Fast nie można w tym
czasie zwiększyć ilość autobu-
sów na liniach prowadzących
do Fast?

* zlikwidować autobusy
specjalne na stadion (wydaje
mi się, że już to zrobiono —
ale nie w zamian). Na czas
przebiegu meczu przedkładać
linię nr 11 do Nowego Mias-
ta — nim to był genialny?

Stosunek kierowców (i ca-
łego MPK) do pasażerów w
tym punkcie niech zobrazuje
mój osobisty przykład sprzed
pół roku. Wróciłem z Łodzi
opóźnionym pociągiem i na
Dziślejczy chciałem dojechać
autobusem MPK, których o-
koło 10 stało przed dworcem
PKP. Wszyscy kierowcy odmó-
wili zabrania mnie — bo oni
są tylko dla pracowników.
Jechałem takową, a przed
mną jechały cztery autobusy
od dworca do Fast i wszyst-
kie puste, bez żadnego pasa-
żera. Obaj z kierowcą taxi
sprawdziliśmy to. Dla kogo
ta deflacja i za czyste pienią-
dze. Przecież ja mam bilet na
wszystkie przejazdy. Ten przy-
kład obrazuje sposób myśle-
nia dyrekcji i zdecydowanie
większości pracowników biało-
stocznego MPK. Najważniej-
sze że te kursy są zapłacone
Fast.

Na zakończenie wspomnę
tylko że pasażerowie mają
bardzo długą listę uwag do-
tyczających ogólnie rzecz bio-
rąc — kulturę zachowania się
kierowców MPK. W zdecydow-
anej większości traktują oni
pasażerów jako po prostu „ła-
dunek”.

Jeżeli znajdzie się człowiek
w MPK, który będzie uważał,
że napisaniem nieprawdę —
poświęcić swój wolny czas że-
by mu to wszystko pokazać
palcem.

(Nazwisko i adres
do wiadomości redakcji)

* zlikwidować tzw. puste
kursy, np. przejazd autobu-
sem z zajezdni na Dolidy bez
zatrzymywania się po drodze
na przystankach, bo ten au-
tobus z Dolidy pojedzie tylko
dla pracowników Fast i gdy
będzie w nim później tylko

Zbiórka podręczników trwa

ZBIÓRKA książek i
podręczników do nauki
języka polskiego dla
mieszkańców przygranicznych
rejonów ZSRR nie ustaje.
Ładną kartę w swojej historii
współpracy z Instytutem
Doskonalenia Nauczycieli
w Grodnie zapisuje Pedagogicz-
na Biblioteka Wojewódzka im.

Grodzieńszczyźnie nadal od-
czuwała głód lektur polskich.
Nie mając się także z czego u-
czyć macierzystego języka.

Jak nas poinformował dy-
rektor Pedagogicznej Biblio-
teki Wojewódzkiej dr Jan Zie-
niuk zbiórka książek dla dzie-
ci uczących się języka pol-

Polskie lektury w Grodnie

Władysława Spasowskiego w
Białymstoku.

W br. przekazano do Grod-
na 9396 książek i podręczni-
ków w języku polskim, w tym
szczególnie niezbędne do nau-
ki języka polskiego wydawni-
ctwa metodyczne, encyklo-
pedyczne i słowniki, a także
popularne elementarne. Zosta-
ły one przekazane przez bi-
bliotekę lek zakupione były
przez Kuratorium Oświaty i
Wychowania.

Polskie dzieci i młodzież na

skiego na Grodzieńszczyźnie
jest kontynuowana. Stałego
uzupełniania wymaga też
księgozbiór Polskiej Biblioteki
Publicznej w Grodnie. Dyrek-
cja Biblioteki dziękuje wszy-
stkim dotychczasowym o-
rodawcom za książki i pod-
ręczniki i prosi o kontynu-
owanie szlachetnej akcji. Mo-
żna je przysłać pod adresem:
Pedagogiczna Biblioteka Wo-
jewódzka im. Wł. Spasowskie-
go, ul. Kościelna 9, 15-087
Białystok (tel. 360-33).

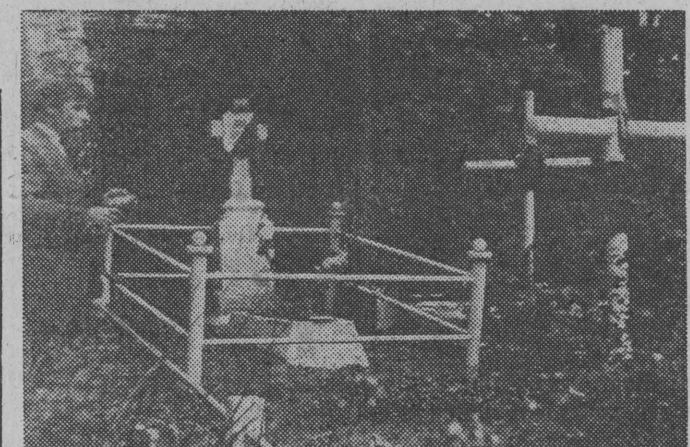
(m-l)

Wystawa filatelistyczna SRODOWISKO —LAS—GOSPODARKA

Staraniem białostockich le-
śników-filatelistów oraz ich
kolegów z Wilna została zo-
rganizowana interesująca wy-
stawa filatelistyczna pod ha-
słem „Srodowisko-Las-Gospo-
darka”. Zaprezentowano ją
mieszkańcom Białegostoku,
Suwałszczyzny (w siedzibie
Wigierskiego Parku Narodo-
wego w Krzywem), Druski-
enki i Wilna. Na wystawie o-
bejrzeć było można interesu-
jące zbiory, poświęcone przy-
rodzie, ochronie środowiska,
rolnictwu, gospodarce leśnej.

Organizatorzy urządzili
sondaz wśród zwiedzających.
Za najciekawsze zostały uzna-
ne zbiory J. Nacziunasa i W.
Galdikasa z Wilna „Róża —
królowa kwiatów” i „Historia
ewolucji zwierząt” oraz M.
Skrybki z Białegostoku
„Zwierzęta w służbie człowie-
ka” i J. Brzezińskiego z Elku
„Łowiczo”, a także „Las” K.
Trawińskiego z Warszawy.

Pięknymi pamiątkami z tej
wystawy są medale, karty
pocztowe, katalogi, plakaty i
dyplomy, a także stemple o-
kolniczościowe, (świer).



prowadzone z wykorzystaniem
komiksów. Oczywiście naj-
częściej sięga do nich przy-
tematach trudnych. Komiksy
zwykle wykonuje samodzielnie.

Nawet zajęcia w przedszkolu
mogą być inne i bardziej
interesujące. Widziałam pro-
wadzone przez białostocką
absolwentkę SN-u zajęcia z u-
muzycznianiem. I myślę, że nie
powstydziliby się takiej pracy
niejedni muzycy.

Nauczycielom-nowatorom na-
grody nie przychodzi łatwo.
A że nie brakuje w oświacie
formalistów, którzy oceniają
fachowość nauczyciela, po tym
co skrupulatnie zrealizował
program więc udało się stum-
nić już wiele inicjatyw.

— Nauczyciele muszą mieć
większą swobodę w doborze
treści programowych — po-
wiedzieli w swym exposé mi-
nister Edukacji. Dodał, że ta
swoboda przysługiwałaby się
w pracy z przepełnionymi po-
dręcznikami, w wyborze ma-
teriału.

MOŻE, GDY WSZYSTY
nauczyciele przestaną
bać się wirtuozów, lec-
cje zmieniać w dyskusję i
rozmowę na wskazywa-
nie. Mniej będzie „odpytywa-
nek” i kartkówek. Pewnie i
wówczas zniknie określenie
nauczyciel-nowator. Bo przy
obecnym skostniałym syste-
mie edukacji wychodzi na to,
że miano „duchowego racjo-
nalizatora” zyskuje każdy,
komu chce się chociaż trochę
wychylić głowę ponad prze-
żniętą szarą średnią, uznawa-
ną w naszym szkolnictwie
za optimum. (kp)

Po całej Ziemi Wileń-
skiej rozsięga się groby
byłych żołnierzy Armii
Krajowej. Prezentowane
na zdjęciach znajdując
się w Wilnie przy ul. Mel-
nikaites (u góry) i w by-
łej kolonii wileńskiej w
Pawliniusie (poniżej).

Fot. B. Kondratowicz

Pytaj, szukaj i pomyśl

NIKOGO raczej nie dzi-
wi, że o jakimś techni-
ku, czy inżynierze mó-
wi się: nowator. Ale nazwa-
nie nauczyciela — nowatorem
brzmiałoby, niewiarygodnie.
Bo czy jest nim pedagog sta-
rający się łamać w prowadze-
niu lekcji schematy, odzignu-
jący się od rutyny, poszuki-
jący najbardziej skutecznych,
a tym samym ciekawszych
metod przedstawiania trud-
nych treści, przygotowujący
wreszcie kilku olimpijczyków?
Przecież tak powinni pracować
wszyscy nauczyciele!

Tymczasem okazuje się, że
wśród np. 50-osobowego grona
pedagogicznego jakiegoś
szkoły podstawowej znajduje
się jeden „niespokojny duch”,
który ma odwagę być inny.
Dla przykładu w jakimś po-
znamskim liceum nauczyciel
prowadził klasę autorską o
profilu... turystyczno-geogra-
ficznym i na maturze okazało
się, że młodzież zdobyła stop-
nie przewidywania po kraju
opanowała języki: hiszpański,
włoski i japoński. W mielec-
kim liceum dwójce wykładow-
ców pokazało, że zaczynając
naukę chemii od doświadczeń
(rezygnując tym samym z
szablonowych wykładów) za-
chęca się uczniów do szpera-
nia w książkach.

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego Spółka z o.o. w Łomży ogłasza przetarg nieograniczony.

A. na sprzedaż samochodów:

- Samochód Jelcz 325M skrzyniowy nr rej. LOA 174C, rok produkcji 1983 cena wywoławcza 18.000.000 zł
- Samochód Star 29 osinobus nr rej. LOA 201C, rok produkcji 1983 cena wywoławcza 5.000.000 zł
- Samochód Kamaz 5511 wywozowa nr rej. LOA 810E, rok produkcji 1981 cena wywoławcza 16.000.000 zł
- Samochód Star 244 wywozowa nr rej. LOA 926E, rok produkcji 1983 cena wywoławcza 10.000.000 zł
- Samochód Tarpan nr rej. LOA 753C, rok produkcji 1985 cena wywoławcza 4.000.000 zł
- Przyczepa skrzyniowa SFA Sanok D 46B nr rej. LOP 696B, rok produkcji 1988 (po wypadku) cena wywoławcza 800.000 zł

B. na sprzedaż jednostek sprzętowych:

- Koparka KM 251 nr fabr. 932, rok produkcji 1966 cena wywoławcza 6.000.000 zł
- Koparkę SM-801 nr fabr. 30433, rok produkcji 1985 cena wywoławcza 15.000.000 zł
- Koparkę UB-1232 nr fabr. 12490029, rok produkcji 1981 cena wywoławcza 30.000.000 zł
- Koparkę K-408 nr fabr. 2674, rok produkcji 1982 cena wywoławcza 13.000.000 zł
- Koparkę K-408 nr fabr. 2532, rok produkcji 1982 cena wywoławcza 13.000.000 zł
- Odmularkę Pelikan 3 nr fabr. LOJ 365B, rok produkcji 1983 cena wywoławcza 12.000.000 zł
- Odmularkę Pelikan 3 nr fabr. 110/85, rok produkcji 1980 cena wywoławcza 12.000.000 zł
- Spycharkę DT 75B nr fabr. 68389, rok produkcji 1982 cena wywoławcza 5.000.000 zł
- Kosiarkę bijakową nr C-360 nr fabryczny LOJ 152A, rok produkcji 1982 cena wywoławcza 9.000.000 zł

Przetarg samochodów z pkt. „A” odbędzie się w dniu 89.11.21 o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa w Łomży, ul. Poznańska 141.

Przetarg jednostek sprzętowych z pkt. „B” odbędzie się w dniu 89.11.22 o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa w Łomży, ul. Poznańska 141.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12. Pożostawione do przetargu środki można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa w dni robocze w godz. 10—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Przedsiębiorstwa lub na konto BGŻ Łomża 845005-1485-131 najpóźniej w dniu przetargu.

Przedmioty przetargu będą sprzedawane w takim stanie w jakim będą się znajdować w dniu przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5590-1

BIALOOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANO-„FASTY” w Białymstoku OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż.

- samochód fiat 125p combi 1983, cena wywoławcza 5.600.000 zł
 - nyssa 522 towos, r.b. 1980, cena wywoławcza 5.600.000 zł
 - nyssa 522 towos, r.b. 1976, cena wywoławcza 5.500.000 zł
- Przetarg odbędzie się w dniu 22 listopada 1989 r. o godz. 11 w sali konferencyjnej Działu Głównego Mechanika.

Samochody można oglądać w dniach 20—21 listopada 1989 r. w Dziale Transportu BZPB „Fasty” od godz. 7 do 15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić tylko do Kasy Głównej w przeddzień przetargu. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5476-1

BIALOOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Białymstoku OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż:

- samochozu skrzyniowego star A-200, rok bud. 1975, nr rej. BKA 440S, cena wywoławcza 8.139.000 zł
- przyczepy samochodowej D-46A, rok bud. 1976, nr rej. BKP 175H, cena wywoławcza 937.300 zł

I przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada 1989 r. o godz. 10 w Zakładzie Przemysłu Drzewnego w Czarnej Białostockiej.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy ZPD Czarna Białostocka.

Środki zgłoszone do przetargu można oglądać w dni robocze w godz. 7—15 w miejscu przetargu. Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5382-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ w WYSOKIM MAZOWIECKIM, ul. Ludowa 126 OGŁASZA I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— koparko-ladowarki „Ostrówek” K-162, nr fabryczny 314508, cena wywoławcza 5.600.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14 listopada 1989 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w dniu przetargu do godz. 9 do Kasy Oddziału.

Koparkę można oglądać na dzień przed przetargiem. W przypadku, gdyby I przetarg nie doszedł do skutku, II przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada 1989 r. o godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5318-1

OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTU I MASZYN DROGOWYCH w Białymstoku ogłasza PRZETARG następujących środków transportowych i maszyn:

Lp.	Nazwa środka	Nr rej. Nr inw.	Nr prod.	Rok prod.	Cena wywoł.
1.	sam. samowyl. star W-28	BKA 881X	55816	1974	1.620.000 zł
2.	sam. samowyl. star W-28	BKA 121X	54173	1974	1.620.000 zł
3.	sam. skrzyniowy zół 130	BKA 128X	724515	1972	1.800.000 zł
4.	sam. skrzyniowy zół 130	BKA 507X	1874360	1981	1.800.000 zł
5.	sam. skrzyniowy zół 130	BKI 126Y	1102087	1975	1.800.000 zł
6.	sam. samowyl. star W-28	BKE 334N	63746	1975	1.620.000 zł
7.	sam. skrzyniowy zół 130	BKA 115H	112328	1966	1.800.000 zł
8.	sam. samowyl. zół 555	BKI 192Z	0464	1969	1.146.000 zł
9.	sam. dostawczy żuk	BKA 395U	214670	1975	2.250.000 zł
10.	przyczepa skrzyn. D-50	BKP 088G	41058	1979	800.000 zł
11.	przyczepa skrzyn. D-83	BKP 086G	6726	1976	1.050.000 zł
12.	sam. skrzyniowy star A-28	SUC 495E	69567	1970	1.740.000 zł
13.	sam. skrzyniowy star A-29	SUC 188H	37057	1971	1.133.000 zł
14.	sam. samowyl. zół 555	LOA 004E	865890	1973	1.337.700 zł
15.	sam. ciągnik jelcz C-317 (po wypadku)	SUC 437K	000599	1973	5.400.000 zł
16.	sam. dostawczy żuk A-11	BKS 303Z	44183	1976	3.000.000 zł
17.	autobus Jelcz RTO	BKB 391E	46012103	1967	2.000.000 zł
18.	sam. skrzyn. star A-29	BKD 051Z	3803	1974	1.740.000 zł
19.	sam. samowyl. zół 555	SUC 422N	1736320	1980	2.400.000 zł
20.	spycharka gąsien. T100M	374/592	19118	1974	2.200.000 zł
21.	spycharka T100M	177/592	200538	1970	3.000.000 zł
22.	spycharka T100M	205/590	197374	1971	3.000.000 zł
23.	spycharka T100M	133/580	239781	1971	3.000.000 zł
24.	koparka sam. KS-251	LOE 572H	45727	1976	2.500.000 zł
25.	tokarka CU 400/1000	168/400		1989	25.000.000 zł

Ww. środki można oglądać codziennie, oprócz dni wolnych od pracy w godz. 7—15 w naszych Bazach Sprzętu i Transportu w:

- poz. 1—4 — Sokółka, ul. Targowa 8
poz. 5—6 i 21 — Siemiatycze — Weska
poz. 7—11 i 20 — Bielsk Podlaski, ul. Sportowa 4
poz. 12 — Pisz, ul. Jagodna 1
poz. 13 i 23 — Sejny, ul. Marchlewskiego 19
poz. 14 — Łomża, ul. Świerczewskiego 145
poz. 15 i 24 — Wysokie Mazowieckie, ul. 1 Maja 7
poz. 16—18 — Białystok, — Zaścianki
poz. 19 — Augustów, ul. Słowackiego 32
poz. 22 — Gódkap, ul. Gumińska 1
poz. 25 — Hajnówka, ul. Bielska 35.

Przetarg odbędzie się dnia 21 listopada 1989 r. o godz. 10 w świetlicy Zakładu w Zaściankach (dojazd autobusem nr 14 i 101).

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładu. Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5418-1

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Węgorzewie woj. suwalskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wv. sprzęt rolniczy z wyjątkiem poz. Nr 1.

Lp.	Nazwa i typ sprzętu	szt.	cena wywoławcza
1.	Kombajn zbożowy Z050, Z056	2	7.594.000—8.128.000,—
2.	Ciągniki kołowe C-355, C-360	13	2.634.000—4.125.000,—
3.	Przyczepy D-45, D-47, D47A	8	300.000—1.023.000,—
4.	Prasa Z-224	2	2.178.000—2.765.000,—
5.	Ścinacz ziel. ORKAN Z-302	3	355.000— 858.000,—
6.	Roztrząsacz obornika PTU-4, N-218	3	490.000—1.100.000,—
7.	Rozsiewacz nawozów RCW-3	2	322.000,—
8.	Brona talerzowa U-236	1	213.000,—
9.	Ładowacz Cyklop T-214	1	595.000,—
10.	Naczepa asenizacyjna PS-30	1	400.000,—
11.	Opryskiwacz ORZ-413	2	283.000— 495.000,—
12.	Wal łąkowy	1	495.000,—
13.	Kultywator U-417/1	1	176.000,—
14.	Kosiarka rotacyjna ZTR-165, 2036	3	45.000— 198.000,—
15.	Plug łąkowy PZ-48	1	42.000,—
16.	Plug przyczepiany B200/5	1	1.216.000,—
17.	Samochód ciężarowy Star A-266 (z silnikiem wysokoprężnym sprawnym technicznie z 1986 r.)	1	20.000.000,—

— Poz. 1. — do I przetargu mogą przystąpić tylko rolnicy z rejonu SKR W-wo natomiast II przetarg jest nieograniczony.

I przetarg odbędzie się 21 listopada 1989 r. o godz. 10 w ZUM Czerwony Dwór. II przetarg odbędzie się 22 listopada 1989 r. o godz. 10 w ZUM Czerwony Dwór.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium (10 proc. ceny wywoławczej) do kasy SKR W-wo ul. Nadbrzeźna 1 lub w ZUM Czerwony Dwór najpóźniej na 1 godzinę przed przetargiem.

Sprzęt można oglądać w dniach roboczych w godz. 9—15 w ZUM Czerwony Dwór na tydzień przed przetargiem. Informacji udziela SKR W-wo ul. Nadbrzeźna 1, tel. 28-12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5585-1

ODDZIAŁ TERENOWY WETERYNARIJ w Ełku OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— samochód osobowo-dostawczy „tarpan” cena wywoławcza 1.155.000 zł

który odbędzie się w dniu 23 listopada 1989 r. o godz. 10 w Prostkach w Lecznicy Zwierząt.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Lecznicy na 2 godz. przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5322-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ w Grajewie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wv. pojazdy:

— ciągnik siodłowy marki star C-200, nr rej. LOC 819H, rok prod. 1979

cena wywoławcza 3.211.920 zł

— naczepa siodłowa marki Jelcz typ D 11, nr rej. LOR 278E, rok prod. 1980

cena wywoławcza 2.052.000 zł.

Przetarg odbędzie się w Zajeźdni Oddziału w dniu 14 listopada 1989 r. o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy STW najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14.

W przypadku nieodbycia się I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada 1989 r. o godz. 10.

Ww. pojazdy można oglądać w Zajeźdni STW ul. Elewatorska 8 każdego dnia w godz. 10—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5265-1

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach został skazany:

Ostrowski Józef ur. 28 stycznia 1953 r. w Przejmie Małej, syn Jana i Anny, zam. Przejmie Mała na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na lat 3 oraz 180.000 zł grzywny.

Danieliewicz Józef, ur. 16 stycznia 1947 r. w Przejmie Wysockiej, syn Jana i Adeli, zam. Przejmie Wysocka na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na lat 3 oraz 100.000 zł grzywny.

Cieślowski Waldemar Antoni, ur. 11 czerwca 1961 r. w Suwałkach, syn Piotra i Zygzy, zam. Suwałki, ul. Bohaterów 28 na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na lat 3 oraz 250.000 zł grzywny.

Józef Ostrowski i Danieliewicz Józef za złożenie nieprawdziwych zeznań przed Kolegium.

Cieślowski Waldemar Antoni za nakłanianie ww. do składania fałszywych zeznań.

k 5335-1

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Bielsku Podlaskim ogłasza I i II PRZETARG, który odbędzie się w świetlicy SKR Bielsk Podlaski, ul. 1 Maja 22 o godz. 10 w dniu 22 listopada 1989 r.

Lp.	Nazwa sprzętu	szt.	Cena wywoławcza
1.	Kombajn zbożowy Z056	3	8.621.424—8.775.648
2.	Ciągnik Ursus C-360	8	1.319.120—2.683.038
3.	Ciągnik Ursus C-385A	1	5.341.399
4.	Wiązalka WC-5, Z005	5	424.678— 812.378
5.	Rozsiewacz RCW-3	2	120.000— 573.335
6.	Kosiarka rotacyjna Z036	4	163.252— 284.848
7.	Kultywator zawieszany U-410	2	55.711— 88.943
8.	Plug zawieszany PZ-330	1	82.314
9.	Plug zawieszany U-023	3	65.304— 94.265
10.	Kopaczka elewatorowa Z609/2	2	260.448— 611.700
11.	Koparka — podw. sam. KS 251	1	368.669
12.	Tokarka rewolwerowa 1341	1	620.640
13.	Prasa wysokiego zgniotu Z-224/1	1	3.385.899
14.	Parnik elektryczny H 027/3	1	7.800
15.	Cysterna do wody 2000 l CA 2	1	42.395
16.	Brona talerzowa U-240	1	142.171
17.	Siewnik SZU-3,6	1	460.440
18.	Ładowacz uniwersalny T-224/1	1	35.877
19.	Przyrząd do sieczkarni Z-313	2	66.000
20.	Przyrząd do sieczkarni Z-311 (z wózkiem)	1	165.000
21.	Silnik 6 CT 107/R1	1	60.000

Przetargi odbędą się dnia 22 listopada 1989 r. w świetlicy SKR w Bielsku Podlaskim ul. 1 Maja 22. Przetarg I rozpocznie się o godz. 10, natomiast II w godzinę po zakończeniu I.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej danej maszyny do kasy SKR Bielsk Podlaski w każdy dzień pracujący do godz. 13, a w dniu przetargu najpóźniej do godz. 9.

Ww. sprzęt można oglądać w godz. 8—14, a szczegółowy wykaz sprzętu oraz jego miejsce garażowania uwidocznione są na tablicy ogłoszeń w biurze SKR.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5413-1

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Kłukowie woj. łomżyńskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej wymieniony sprzęt:

Lp.	Nazwa sprzętu	Ilość szt.	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik C-360, C-360-3p	8	5.750.000—6.250.000
2.	Sadzarka do ziemniaków	1	275.000
3.	Opryskiwacz „Sleza”	1	cena złomu użytkowego
4.	Plug PZ-330	5	52.000— 55.000
5.	Kultywator	1	67.000
6.	Prasa do słomy Z-224	1	3.302.000
7.	Przyczepa D 47 A	2	636.000
8.	Silosokombajn KS-1,8	1	800.000
9.	Naczepa asenizacyjna RZT-3	1	2.747.000
10.	Roztrząsacz obornika RT-41H	1	858.000
11.	Kopaczka elewatorowa	1	290.000

Przetarg zostanie dokonany wg ogólnie obowiązujących zasad. Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 10—14.

Przetarg odbędzie się w biurze SKR w dniu 14 listopada 1989 r. o godz. 9. Jeśli I przetarg nie dojdzie do skutku, bezpośrednio po nim zostanie przeprowadzony II przetarg.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest dokonanie wpłaty wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej sprzętu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5415-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Grajewie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż wv. pojazdów:

Lp.	Nazwa i nr rej. pojazdu	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	robur izoterma, LOC 009H	1981	3.500.000 zł
2.	robur izoterma, LOC 008H	1981	3.500.000 zł
3.	robur pogotowie tech. LOC 308H	1982	3.500.000 zł
4.	robur skrzyniowy, LOC 010H	1981	3.000.000 zł
5.	star 29, podwozie, LOC 414H	1974	1.900.000 zł
6.	star 28, podwozie, LOC 250H	1980	2.100.000 zł
7.	star 28, podwozie, LOC 195H	1981	2.000.000 zł
8.	star 28, podwozie, LOC 060K (po wypadku)	1985	1.450.000 zł
9.	star 660, podwozie, LOB 318C	1984	950.000 zł

KOMUNIKAT

Naczelnik Gminy w Sidrze
ZAWIADAMIA, że
w dniach od 15 listopada do 5 grudnia 1989 r. w Urzędzie Gminy w Sidrze w pokoju nr 13 będzie wyłożony do publicznego wglądu:
PROJEKT PLANU SZCZEGÓŁOWEGO ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO WSI SIDRA WRAZ Z PROGRAMEM ROLNICZEGO WYKORZYSTANIA GRUNTÓW ROLNYCH PRZEZNACZONYCH W W.W. PROJEKCIE NA CELE NIEROLNICZE.

W tym okresie w godz. 10–14 mieszkańcy wsi oraz jednostki organizacyjne mogą zgłaszać uwagi i wnioski do projektu planu.
W dniu 5 grudnia 1989 r. w sali GOK w godz. 10–11 projektanci planu będą udzielać wyjaśnień.
k 5646-1

KOMUNIKAT

Naczelnik Miasta i Gminy Mikołajki
ZAWIADAMIA, że
przystępuje się do opracowania PLANU SZCZEGÓŁOWEGO TERENU ZAWARTEGO W ULICACH SŁONECZNA-SZKOLNA-KWIATOWA W MIKOŁAJKACH pod zabudowę mieszkalno-usługową.
Wszystkie zainteresowane osoby i zakłady pracy mogą zgłaszać wnioski i uwagi w Urzędzie Miasta i Gminy w Mikołajkach (pokój nr 5) w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
k 5654-1

Kol. Alicji Bogińskiej Wyrazy głębokiego współzucucia z powodu śmierci MATKI składają: Białostockie Towarzystwo Muzyczne im. Stefana Sobieńskiego. k 5653-1	Wyrazy szczerzego współzucucia z powodu zgonu Kol. Bogdanowi Zawadzkiemu składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza i współpracownicy M.P.O. w Białymstoku. k 5653-1
Wyrazy szczerzego współzucucia z powodu zgonu Kol. Katarzynie Wójtowicz składają: Zarząd, Związki Zawodowe i współpracownicy GS „SCh” w Gródku. k 5643-1	Wyrazy szczerzego współzucucia z powodu zgonu Kol. Mirosławowi Andrejczewowi składają: Zarząd i współpracownicy SBM „Wielkopolowa” w Białymstoku. k 5640-1
Wyrazy szczerzego współzucucia z powodu zgonu Kol. Helenie Więcko składają: Zarząd i współpracownicy GS „SCh” w Juchnowcu. k 5641-1	Wyrazy głębokiego współzucucia z powodu zgonu Kol. Ireneuszowi Niemcowniczowi składają: Dyrekcja, POP, NSZZ oraz współpracownicy Zakładu Transportu i Maszyn Drogowych w Białymstoku-Zasieclach. k 5639-1
Wyrazy szczerzego współzucucia z powodu śmierci Kol. Piotrowi Małesie składają: współpracownicy Wydziału WUSW w Białymstoku. k 6739-1	Wyrazy głębokiego współzucucia z powodu zgonu Grażynie Chałkowskiej składają: Dyrekcja i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sejnach. k 5637-1
Wyrazy szczerzego współzucucia z powodu zgonu Kol. Małgorzacie Włodarczyk Kol. Dorocie Szerenos składają: Zarząd i współpracownicy GS „SCh” w Juchnowcu. k 5642-1	Wyrazy szczerzego współzucucia z powodu zgonu Kol. Małgorzacie Włodarczyk Kol. Dorocie Szerenos składają: Zarząd i współpracownicy GS „SCh” w Juchnowcu. k 5642-1

Zamówienia na najtańszy z importu PAPIER
do drukarek komputerowych 375 mm, 250 mm, 240 mm
Realizuje szybko
WŁASNYM TRANSPORTEM PRZEDSIĘBIORSTWO „MAKSIM”
Poznań, ul. Marchlewskiego 108 (gmach Izby Rzemieślniczej).
Tel. 52-99-87, 33-44-11 wewn. 41. Telex 414583.
k 5470-1

„AGROMET”
FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH w Czarnej Białostockiej
ZATRUDNI
spawaczy
elektromechanika do warsztatu samochodowego
laboranta analiz chemicznych.
Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. Białostok 751-795 wewn. 371 w godz. 7.15–15.15.
k 5533-00

OGŁOSZENIA DROBNE

NAJSZYBCIEJ i najtaniej w załatwianiu wiz do USA, RFN, Turcji, Kanady, Belgii, Holandii i innych krajów pośredniczy Biuro Wizo „WIZO”
ul. Jurowiecka 33, tel. 752-246, Łomża – Plac Zegielniczy, tel. 23-30, Sokoła ul. Wojska Polskiego 3, tel. 34-41, Monika ul. Piotrowska 25, tel. 24-54, Zambrów – Plac Sikorskiego, tel. 25-52.
Wysokie Mazowieckie – ul. Mickiewicza 1a, tel. 26-40.
WIZO do USA, RFN, Kanady, Belgii, Szwajcarii, Holandii, innych krajów najkorzystniej w Agencji Maxim, Białostok, Manifestu Lipcowego 19/5, tel. 271-00, w. 33 (20-16) Rozmowa II lub w naszej filii Monika, ul. Białostocka 25, tel. 25-52.
k 5518-0

POSREDNICZYMY W WIZOWANIU DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH „EURIS”
Olsztyn, Pl. Wolności 1A (Dom Usług), tel. 272-230, ul. Bydgoska 25 (Zatorze), tel. 268-530.
Czynne oprócz sobót i niedziel w godz. 9–17.
k 5205-1

ZAKŁAD PODZESPOŁÓW INDUKCYJNYCH „UNITRA-UNITECH” w Lipsku n.Biebrza
OFERUJE DO SPRZEDAŻY
► kabiny kompletnej samochodu star-200, rok prod. 1978.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zaopatrzenia, Kooperacji i Transportu ZPI w Lipsku, ul. St. Batorego 19, tel. 435-84.
k 5611-0

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:
— wykonanie remontu bocznicy kolejowej nt. na składowisku Fabrycznym ul. Ciołkowskiego 161 – Białostok.
Odnosnie zakresu robót prosimy zgłaszać się do Działu Mech.-Energetycznego BPPD pokój nr 97 – Białostok, ul. Lipowa 51.
Przetarg odbędzie się w 7 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w „Gazecie” w siedzibie BPPD adres j.w.
Zawarcie umowy o wykonanie robót objętych przetargiem należy dokonać w ciągu 14 dni od chwili przeprowadzenia przetargu.
k 5593-1

BIAŁOSTOCKIE FABRYKI MEBLI ZATRUDNIA

► mężczyzn na stanowisku palacz kotłów niskopiętrowych z uprawnieniami.
Przedsiębiorstwo oferuje atrakcyjne warunki pracy.
Informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Białostockich Fabryk Mebli, ul. Szosa Północno-Obwodowa 5, telefon 751-505, wewn. 245 lub 246.
k 5551-00

ZATRUDNIAMY sprzątaczkę – studentów i rencistów oraz konserwatorów i monterów. Adres: ul. Dąbrowskiego 3 (spodki), tel. 232-21.
WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

WYNAJME kawalerkę w Sokółce, Gdańsk 41-93-37.
k 5731-1

UWAGA POSIADACZE PSÓW

LECZNICA DLA ZWIERZĄT W BIAŁYMSTOKU w dniach od 13 listopada do 29 listopada 1989 r. przeprowadza OBOWIĄZKOWE OCHRONNE SZCZEPNIENIE PSÓW PRZECI WŚCIEKLIŹNIE. Szczepienia prowadzone będą w następujących punktach i terminach:

Ul. Dolistowska 2 (Schronisko dla Zwierząt)	w godzinach 9–13
dnia 13 listopada 1989 r. – poniedziałek	w godzinach 15–19
dnia 14 listopada 1989 r. – wtorek	
Ul. Produkcyjna 35 (Remiza Strażacka)	w godzinach 9–13
dnia 15 listopada 1989 r. – środa	w godzinach 15–19
dnia 16 listopada 1989 r. – czwartek	
Ul. Słonecznikowa 35 (Zielone Wzgórze – Punkt Wet.)	w godzinach 9–13
dnia 16 listopada 1989 r. – czwartek	w godzinach 15–19
dnia 17 listopada 1989 r. – piątek	
Ul. Ścianka 42 (dawna wieś Starosielce)	w godzinach 17–19
dnia 20 listopada 1989 r. – poniedziałek	
Ul. Słonińska 15	w godzinach 9–13
dnia 21 listopada 1989 r. – wtorek	w godzinach 15–19
dnia 22 listopada 1989 r. – środa	
Ul. Kołodzińska 41	w godzinach 9–13
dnia 24 listopada 1989 r. – czwartek	w godzinach 15–19
dnia 25 listopada 1989 r. – piątek	
Ul. Zwycięstwa 26 (Lecznica dla Zwierząt)	w godzinach 9–19

w dniach od 27 listopada do 29 listopada 1989 r. Szczepieniu podlegają wszystkie psy, które ukończyły 8 tygodni życia. Posiadacz psa, który uiszczył opłatę sanitarno-weterynaryjną za rok 1989 korzysta z bezpłatnego szczepienia psów.
k 5537-0

KOMUNIKAT

Naczelnik Miasta i Gminy w Stawiskach
ZAWIADAMIA, że
w dniach 15 listopada – 6 grudnia 1989 r. będą wyłożone do wglądu zatwierdzone zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego m. Stawisk i w programie rolniczego i leśnego wykorzystania gruntów przeznaczonych na cele nierolnicze i leśne w zakresie dotyczącym:
— przeznaczenie terenów pod lokalizację oczyszczalni ścieków w m. Stawisk
— przeznaczenie terenów pod lokalizację rzemiosła w m. Stawisk
— przeznaczenie terenów pod lokalizację stacji uzdatniania wody w m. Stawisk.
Zainteresowane organa administracji państwowej, jednostki organizacyjne i społeczne oraz osoby fizyczne mogą zgłaszać wnioski i uwagi oraz zapoznać się z ww. zmianami w Urzędzie Miasta i Gminy w Stawiskach, pok. nr 6 w godz. od 8 do 15.
k 5656-1

KOMUNIKAT

Naczelnik Miasta i Gminy w Dąbrowie Białostockiej
INFORMUJE, że
w dniu 17 października 1989 r. uchwałą Nr IX/53/89 Rada Narodowa Miasta i Gminy w Dąbrowie Białostockiej zatwierdziła
MIEJSZCOWY PLAN SZCZEGÓŁOWY ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO TERENÓW BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO W RÓŻNIMYSTOKU (przy przystanku PKS).
Plan obowiązywać będzie po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Białostockiego.
k 5647-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WETERYNARIJ w Łomży – Oddział Terenowy w Zambrowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następującego samochodu:
— samochód marki wołga GAZ 24, rok prod. 1975, nr rej. LOD 042Z
cena wywoławcza 2.700.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada 1989 r. o godz. 10 w O/T Zambrów przy ul. Polowej 21.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Oddziału w Zambrowie.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 5566-1

Co gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego – „Kolejny” (godz. 14 i 19, scena).
„Kontrakt” (godz. 18.15, Sala Słubowa).
Białostocki Teatr Lalek – „Pan Fajnik Dwa” (godz. 10 i 17, w terenie, „Rumcajs”).

KINA

„Pokoje” – „Sztuka kochania” (polsk., 15) (godz. 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 128, 130, 132, 134, 136, 138, 140, 142, 144, 146, 148, 150, 152, 154, 156, 158, 160, 162, 164, 166, 168, 170, 172, 174, 176, 178, 180, 182, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, 230, 232, 234, 236, 238, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 252, 254, 256, 258, 260, 262, 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, 286, 288, 290, 292, 294, 296, 298, 300, 302, 304, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 320, 322, 324, 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348, 350, 352, 354, 356, 358, 360, 362, 364, 366, 368, 370, 372, 374, 376, 378, 380, 382, 384, 386, 388, 390, 392, 394, 396, 398, 400, 402, 404, 406, 408, 410, 412, 414, 416, 418, 420, 422, 424, 426, 428, 430, 432, 434, 436, 438, 440, 442, 444, 446, 448, 450, 452, 454, 456, 458, 460, 462, 464, 466, 468, 470, 472, 474, 476, 478, 480, 482, 484, 486, 488, 490, 492, 494, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 510, 512, 514, 516, 518, 520, 522, 524, 526, 528, 530, 532, 534, 536, 538, 540, 542, 544, 546, 548, 550, 552, 554, 556, 558, 560, 562, 564, 566, 568, 570, 572, 574, 576, 578, 580, 582, 584, 586, 588, 590, 592, 594, 596, 598, 600, 602, 604, 606, 608, 610, 612, 614, 616, 618, 620, 622, 624, 626, 628, 630, 632, 634, 636, 638, 640, 642, 644, 646, 648, 650, 652, 654, 656, 658, 660, 662, 664, 666, 668, 670, 672, 674, 676, 678, 680, 682, 684, 686, 688, 690, 692, 694, 696, 698, 700, 702, 704, 706, 708, 710, 712, 714, 716, 718, 720, 722, 724, 726, 728, 730, 732, 734, 736, 738, 740, 742, 744, 746, 748, 750, 752, 754, 756, 758, 760, 762, 764, 766, 768, 770, 772, 774, 776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790, 792, 794, 796, 798, 800, 802, 804, 806, 808, 810, 812, 814, 816, 818, 820, 822, 824, 826, 828, 830, 832, 834, 836, 838, 840, 842, 844, 846, 848, 850, 852, 854, 856, 858, 860, 862, 864, 866, 868, 870, 872, 874, 876, 878, 880, 882, 884, 886, 888, 890, 892, 894, 896, 898, 900, 902, 904, 906, 908, 910, 912, 914, 916, 918, 920, 922, 924, 926, 928, 930, 932, 934, 936, 938, 940, 942, 944, 946, 948, 950, 952, 954, 956, 958, 960, 962, 964, 966, 968, 970, 972, 974, 976, 978, 980, 982, 984, 986, 988, 990, 992, 994, 996, 998, 1000, 1002, 1004, 1006, 1008, 1010, 1012, 1014, 1016, 1018, 1020, 1022, 1024, 1026, 1028, 1030, 1032, 1034, 1036, 1038, 1040, 1042, 1044, 1046, 1048, 1050, 1052, 1054,

■ Prawne korowody ■ Czy więzienie pozbawia mieszkania? ■ „M” obsadzone... kilkanaście razy!

remontu (klucze są w tedy w administracjach) bądź zakwalifikowanych do rozbiórki. I co zrobić z takim fantem? „Wielkoblówka” sprzedała niedawno stary dom do rozbiórki tan, osobie fizycznej. Pan ten natomiast... zasiadł w owej ruderie trzy rodziny! Pustostan to nie był, o samowolnym zajęciu też trudno mówić, boć przecież niby sam właściciel tam ludzi wprowadził...

Co kwartał „lokalówka” dostaje z ZBM wykaz lokali, które nadawać by się mogły do zasiedlenia (ktoś się wyprowadził, wybudował sobie dom, dostał mieszkanie w spółdzielni, ktoś zmarł...). Natychmiast jednak każde z nich daje się zagospodarować... kilkanaście razy! Magistrat sam w pierwszy kolejności zapewnić lokale ludzom z wyboru, którym dotychczas przerżnęły wyprawy losowe, z ekstermitów. W tym ostatnim, z kłopotu wyroku oczekują nierzaz i po kilkanaście lat na rozdzielenie lok

dostał mieszkanie w spółdzielni, ktoś zmarł...). Natychmiast jednak każde z nich daje się zagospodarować... kilkanaście razy! Magistrat musi w pierwszej kolejności zapewnić lokale ludziom z wyburzeń, których dotknęły przeróżne wypadki losowe, z eksmisji. W tym ostatnim wypadku wyro-

tu więc mówić w Białymstoku o pustostanach?

Dobrze byłoby, gdyby Urząd Miejski miał do dyspozycji rzeczywiste kilka czy kilkanaście „M”, aby „obskroczyć” nagłe konieczności, których nigdy nie brakuje. Tymczasem dodatkowo każdego roku ustawia się w kolejce kilkaset rodzin, które w ogóle własnych mieszkań nie mają.

Poza tym — rzeczywiste zdadoły się konkretne uregulowanie prawne sytuacji osób, które posiadają mieszkania, ale z nich przez większość nie wystąpiła żadna zgoda zupełnie gdzieś indziej, gdzie tymczasem niejedną tysiąc białostkich rodzin gnieździ się w warunkach rzeczywiste urągających nie tylko wymogom sanitarnym, ale i zdrowemu rozsądkowi!

M. PIEKAREK

Opór przeciw zmianom

Tróskoło co wieś była dla wielu etapowych działyca — mówił Stanisław Kikolski — tylko szczeni, w praktyce brakowało skądś, w obrocie chłopskich interesów. Ryszard Siliński obwiniał kierownictwo ZSL, że, nie mając żadnego programu, wórnem wartościom ruchu ludowego. Opowiedział się za powołaniem komisji ogólnopolskiej, która by zbierała uwagi i wiadomości w systemie demokratycznej parlamentarnej. Z uczuciem niepokoju o przyszłość państwa, powiedział, że dał się Adam Dobroński. Zdyszanował się jednakoż, że działają reformatorzy, którzy nie chcą, aby jakoby prowadzono bezkarności z członkami ZSL na własni.

Stanisław Jaworski i Adam Anaszkiewicz dokonali krytycznej analizy stylu i metod działania kierownictwa WK. Wiąsławie, tworzą ją nie działacze, lecz urzędnicy. Nie wróży to pomyślnej przyszłości ZSL, które ma zdobywać

W odpowiedzi na

Wiarygodność sta

W rubryce „Nasz dyktar” („GW” z 12.10.1982) autor — kłopotliwie — pisał, że nie natotka. Co rzemieślnik ma w nosie? Dotyczyła mojej firmy budowlanej, która — jak się autor — pozostała balażką pod remontowanymi budynkami.

W zasadzie nie powinniśmy wdawać się w polemiki z autorem, podpisującym się „młody”. Nowej

Całość tytułu ani chyba przypomina zwyczajne panujące w Rosji carskiej, kontynuowane następnie w stalinowskim ZSRR, w myśl których to nie oskarżyciele miał udowodnić przestępstwa winie, ale przestępca miał udowodnić swojej niewinności. Jest to oczywiście

Dziura w moście

Most na rzecze Brzozówce koło Brzozówki Folwarcznej (gmina Jasienówka) już od dłuższego czasu przedstawia obraz ruiny. W jezdni wyrwane są deski nawierzchniowe, bariera osłabiona, można bez trudu zrzucić w dół. Obrazu zniszczenia dopełnia dziura w moście.

ków zakazu wjazdu. Te znaki można przedstawiać dowolnie, a przecież trzeba ustawić taką przeszkodę, aby wykluczała możliwość przejazdu. Obecnie bawią się znakami dzieci, które wielokrotnie widzą w zbli-

Most wymaga niezwłocznej solidnej naprawy. Jeżeli nawet Urząd Gminy ma z tym trudności, to winni w tym pomóc mieszkańcy pobliskich wsi. Wszak jest to dobro społeczne. (rp)

Fot. ROMAN PRUSKI

Komunikat MO

Osoby, które 2 października br. w godzinach rannych przebywały na targowicy przy ul. Krynicznej w Bielesku Podlaskim i na których szkód zostały skradzione portmonetki z pieniędzmi – proszone są o skontaktowanie się z RUSW w Bielesku Podlaskim, ul. Kopernika 7, pok. 51 lub tel. 22-51, wewn. 287.

**CZYŃSZ WYŻSZY
— MIESZKANIA
CHŁODNIEJSZE**

W uzasadnieniu kolejojców pod tym tytułem, wysłany podaje się wzmiankowane wyznaczenie, że postrzegając świadectwa i... — Jak to właściwie jest, pyta mieszkanka Łap. „Czyżbyś może chceś żyć nie? Od czterech lat prowadzi mi „wojnę” z administracją Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejka Łap.”. Właściwie rzecz ujęta, to ja, Mieszkanka sąsiedniej ulicy, nie doznałam

Bożena T. (nazwisko) z adresem do wiadomości redakcji) są matką dwójki dzieci w wieku 2 i 3 lat, jest poważnie zaniepokojona na niesłuszną decyzję sądu w imieniu Łap. W sprawie o pozwolenie na mieszkanie. Na ostatnim posiedzeniu lokatorów z zarządzeniem spółdzielni również poruszano sprawę, nestety, bez widocznego rezultatu...

TRZY KOLEJKI

W pawilonie handlowym przy ul. Warszawskiej 73 obowiązują nowe (!!) zarządzenia. Otóż ko-

SPORT

**Gdy opadną
emocje**

- Przerwa przed Lubinem
- Rozróby nie było
- Koszykarki Włókniarza znów liderem

• Dobra niedziela „Insta-
lu”

13 kosałka spotkał w 1. Młde okazania się szczepiła dla pikar-
rzy Jagielloni! Nie tylko dlate-
go, że biłostoczanie wywalczyli
punkt w konfrontacji z solidną
firmą jaką jest stołeczna Legia,
ale przede wszystkim stoczyli do-
brą, ambitną walkę. Stacysfakcję
ma trener Ryszard Karalus, któ-
rego potwierdzone rolę szpera-
nia tylko udzielił w „Krytycz-
nie”, która z reguły jest dla nie-
go szczepiła — jak powiedział
nam w rozmowie przed meczem,
ale co najwazniejsze w zawod-
ników.

Jeszcze raz potwierdziła się sta-

Na razie największym problemem tej budowy jest brak nił zasilającej wysokiego napięcia, doprowadzającej energię elektryczną. Jej pro-

projektant, warszawski „Cukro-
projekt” jakoś nie kwapi się
przyspieszeniem prac. Już
właśnie trwa wyznaczanie
trasy dla tej linii. Jeśli sto-
łeczni projektanci będą nadal

Zgodnie z przewidzianym wcześniej harmonogramem pracują natomiast brygady

udowlano-montażowe głów-
nego wykonawcy — Przedsię-
wzięcia Budowlanego Pałai

z Bielsku Podlaskim i
icznych podwykonawców.
Każdego dnia na budowie za-
rządnych jest około stu fa-
howniców. Są wśród nich pra-
wownicy elektryki i olekiego
POM, blastościoków - BPRIM
BPiE, kolejarze z radom-
kiego ZBR, montażyści z
ZBRM w Szczycinie. Ponadto,
d, momentu rozpoczęcia bu-
wów, nad montażem maszyn
urządzeń czuwa kilku spec-
alistów z Czechosłowacji.

Na zakończenie budowy i przekazanie do użytku obiektów do suszenia i przechowywania ziarna z utęsknieniem czeka ubogie w tego typu inwestycje nasze rolnictwo. Czeką również inwestorzy — Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego, Państwowe Zakłady

(11)

tność

Po meczu Wiśniarza z AZS Koszalin, wygranym przez nas koszykarki różnicą 18 punktów, trener AZS — Andrzej Curyń pozytywnie wypowiedział się na łamach miejscowej prasy o meczu z Wiśniarzem. Między innymi przeczytaliśmy: „Białostoczanki przewyższyły nas wzrostem i walką pod tablicami. Uważam, że mimo tej porażki AZS

ymi elementami wyposażenia pałacu, umieszczonymi obecnie we wnękach kominkowych pomieszczeń, zajmowanych niegdyś przez hetmana i jego żonę, są cztery płyty kominkowe z połowy XVIII stule-

Na jednej widnieje Gryf — herb Branickich, na trzech pozostałych — Gryf i Ciołek, połączenie herbów Branickich i Poniatowskich, wprowadzone po ślubie Jana Klemensa z Izabelą, który miał miejsce

W pomieszczeniach na parterze i piętrze prezentowane są stylowe meble z XVIII i XIX w., obrazy malarzy polskich i obcych z tego samego okresu, lustra, zegary, porcelana i szkło z wytwórni polskich i zachodnioeuropejskich oraz wiele innych, drobnych przedmiotów sztuki stosowanej.

W kilku

⊕ Miejski Zespół Opleki Zdrowotnej w Białymstoku informuje, że z dniem wczorajszym

Wielkość: 6 cm. Poradnia Dzie-
cięca z ul. Kawaleryjskiej 38
została przeniesiona do Przy-
chodni Rejonowej nr 6 przy
ul. Zwierzynieckiej 9, tel.
251-09. (bis)

⊕ Klub MPiK. (Białystok, ul. Sienkiewicza 3) zaprasza dziś, 7 bm. o godz. 19 na spotkanie z red. **ADAMEM BRO-NIKOWSKIM**, autorem po-

pularnego, telewizyjnego Tygodnika Gospodarczego „Te-
raz”. Będzie można „tworzyć
w twarz” podyskutować na
temat bieżącej sytuacji gos-
podarzej Polski. Zapraszają

Dom Kultury „ZACHE-
TA” (Białystok, ul. Piastow-
ska 11 „A”) informuje o
wznowieniu działalności pra-

cowni plastycznej. Zapraszamy młodzież i dorosłych, interesujących się plastyką, na spotkanie organizacyjne, które odbędzie się w środę, 8 listopada br. o godz. 17. (mip)

W kolejkach spotkań w II Młodzie zaczął się szczypliwi dla pikareski Jagiellon! Nie tylko dlatego, że białostoczanin wywalczył punkt w konfrontacji z solidną ekipą jaką jest stołeczna Legia, ale przede wszystkim stoczył dotrą, ambitną walkę. Satisfakcję trener Ryszard Karasik, kibice białostoccy i sam Białystok dostali tylko uderzając ząb "szperane", która z reguły jest dla niego szczęśliwa — jak powiedziałam w rozmowie przed meczem, ale co najwęższe z zawodników.

Jeszcze raz potwierdziła się sta-

[illegible]

za się Polska i Holandia. Między innymi do kadry powołani zostali Jacek Hańko (Jagiellonia) i

Koszary na ten mecz przyjechało dokładnie 174 „kibiców”. Bez kolowrotek milicja już powysiężyła z dworca znalezia dokładnie taką ilość, aby można było ich baczenie pilnować.

*

Koszaryki Włókniarza Białostok znów znajdują się na czeluści tabeli II ligi, choć stosunek na-

czanki przewyższają nas wzro-
stem i walką pod tablicami. U-
ważam, że mimo tej porażki AZS
rozegrał w Białymstoku najlep-
sze w tym sezonie spotkanie".

Rozpoczęły się rozgrywki siatkówki kobiet w klasie międzywojewódzkiej. W tegorocznej edycji pojedynki trwać będą pięć setów.

Natomiast w lidze miedzywojewódzkiej w piłce ręcznej juniorów młodszych AZS Białystok wygrał z Orkanem Ostróda 30:24 (15:14). Najwięcej bramek dla AZS zdobyli: Borsuk — 11. i Stankiewicz — 8. Wyróżnił się także w bramce Rutkowski. (let)

PR w Białymstoku przedstawił
dział, 7 bm. w programie II dys-
kusję, w której udział wezmą by-
li trenerzy I-ligowej: Jędrzej
Jagiellonki — Mirosław Mojsław-
ski, Grzegorz Szerszenowicz i
Krzysztof Buliński.
Dyrektor andaluz. w 1933

— Słonia Olsztyn 2:0.
Warszawa — Warmia Olsztyn 3:3.
Żutnik Warszawa — Ursus War-
szawa 1:0. Polonia Warszawa —
Gwardia Białystok 3:0. Gwardia
Szczelino — Jagiellonia Białystok
3:1. Włóknierz Białystok — Ma-
wianka Mława 4:0.

8. Mławianka	11:13	17:09
9. Gwardia W-wa	10:14	17:08
10. Jagiellonia	9:15	10:17
11. Gwardia Sz.	9:15	9:17
12. Stomil	8:16	12:08
13. Drukarz	7:17	9:15
14. Ursus	4:20	(dK)